



Na 150 rocznicę śmierci Fryderyka Chopina

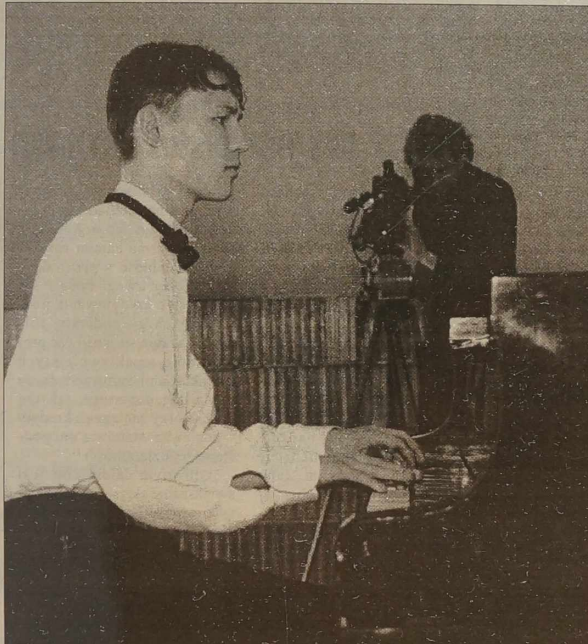
Konkurs Chopinowski

W sobotę w dużej sali Litewskiej Akademii Muzycznej (LAM) odbył się galowy koncert Międzynarodowego Konkursu-Festiwalu Muzyki Fortepianoowej poświęconego Fryderykowi Chopinowi. W konkursie wzięło udział ponad 160 dzieci z różnych szkół muzycznych Wileńszczyzny oraz siedmiu uczestników z zaprzyjaźnionego Liceum Muzycznego im. Feliksa Nowowiejskiego w Gdańsku oraz Liceum Muzycznego w Gdyni (Polska).

Najliczniej była reprezentowana Wileńska Szkoła Muzyczna nr 2, która też była organizatorem imprezy, Szkoła im. B. Dvarionasa, Szkoła Muzyczna nr 4, "Liepaitės", "Ažuoliukas", Szkoła Muzyczna im. Broniusa Jonušasa, Niemiencyńska, Solecznicka szkoły muzyczne.

Konkurs trwał trzy dni. W jury zasiadali muzycy tej miary, co prof. Veronika Vitaitė (przewodnicząca), prof. dr Eugenijus Ignatonis, st. wykładowca LAM Marija Radvilaitė, kier. działu Szkoły Muzycznej nr 4 Ewa Rozowska i in.

(Dokończenie na str. 6)



Laureat Grand Prix Denis Grockij.

Fot. Jerzy Karpowicz

Pikietaż hodowcy buraków cukrowych rejonu wykowskiego

Rolnicy bronią swego

Dzisiaj w centrum Kybort (rejon wykowskiego) rolnicy organizują pikietę, podczas której wyrażą swe niezadowolenie z powodu nie uzyskanych pieniędzy za dostarczone w roku ubiegłym buraki cukrowe. Mer rejonu wykowskiego Jonas Mačys stwierdził, że organizatorzy uzyskali pozwolenie na pikietowanie od godz. 10.00 do 13.00. W akcji protestu zapowiedziano udział około 500 rolników wraz z posiadany sprzętem technicznym.

Rolnikom rejonu wykowskiego za ubiegłoroczne buraki cukrowe dostarczone spółce „Mariampoles cukrus” nie zapłacono około 16 mln Lt. Natomiast zadłużenie z roku poprzedniego sięga około 5 mln Lt. Jak powiedział mer rejonu, podstawowym żądaniem uczestników pikiety jest ubieganie

się o pomoc rządu w rozliczeniu się z hodowcami buraków. Pikietający żądają, by na ten cel przeznaczono pieniądze uzyskane z prywatyzacji cukrowni.

Półowa akcji fabryki „Mariampoles cukrus” należy do rolników, pozostałe - do różnych osób prywatnych, w tym do duńskiej firmy „Danisko”. W roku ubiegłym kupiła ona od rządu 24,89 proc. akcji za 10 mln Lt. Zagraniczna spółka nie zobowiązała się wówczas do pokrycia zadłużenia cukrowni wobec rolników.

Vidas Lugauskas, kierownik wydziału rolnictwa i melioracji powiatu mariampolskiego, powiedział, że ogólne zadłużenie spółki „Mariampoles cukrus” wynosi 32,5 mln Lt. Cukrownia miała też zwrócić rolnikom do 1 grudnia roku ubiegłego.

Danuta Wojtusiak

Landsbergis usiłuje złagodzić napięcie między Adamkusem i Vagnoriusem

Okragły stół prezydenta i premiera

W poniedziałek w Sejmie odbyła się konferencja prasowa przewodniczącego parlamentu litewskiego Vytautasa Landsbergisa, podczas której lider Sejmu odczytał odezwe.

Odezwa, m. in., głosi: „Najważniejszym daniem Litwy jest zgoda społeczna, duchowy i społeczny dobrobyt ludzi; a zapewni to praca wszystkich obywateli, bezpieczeństwo międzynarodowe i energetyczne zaopatrzenie.

To może być i będzie wcielone w życie przez poszanowanie podstawowego warunku: stabilności prawną i porządek między instytucjami władzy. Tu nasze polityczne działania powinny mieć pierwszeństwo. Zmusza do tego też dzisiejsza sytuacja

międzynarodowa. Zaostrezenie stosunków Rosji i NATO zobowiązuje nas do przyznania pierwszeństwa poglądowi ze stanowiska państwa oraz konsolidacji polityków” - czytamy w odezwie marszałka Sejmu.

Vytautas Landsbergis zapowiedział o natychmiastowe zamrożenie wzajemnych wypadów i oskarżeń i zwrócił się do prezydenta Litwy, premiera, liderów sejmowych frakcji i pięciu dzienników - „Lietuvos rytas”, „Lietuvos aidas” i „Respublika”, „Kauno diena”, „Valstiečių laikraštis” z propozycją spotkania się i omówienia aktualnych spraw kraju.

(Dokończenie na str. 2)

W numerze:

Gospodarka

Wiadomo, że pieniądze nie jest łatwo zarobić. Jeszcze trudniej jest jednak zachować je.

str. 5

Muzyka

To pięknie, że nagle, z niczego wykwitło takie zjawisko jak ów konkurs-festiwal.



str. 6

Stolica

Znalazę się w świecie pieniądza, świętego, świeżutkiego, który tu się „rodzi” i stąd wyrusza do obiegu - to niby bajka. Niby? ...



str. 7

Kultura

Dziwić się tym razem wypada (i podziwiać) decyzję jury komisji artystycznej, która wydała obiektywny werdykt.



str. 8

Sport

Przegląd z piłkarskich boisk pierwszej serii meczów tegorocznych eliminacji mistrzostw „Euro-2000”.



str. 11

Tajny tunel: mit czy realność

Posel na Sejm Rimantas Smetona wczoraj rozpowszechnił jawne pytania do przewodniczącego Sejmu Vytautasa Landsbergisa o domniemanym tajnym tunelu, którym kierownictwo parlamentu miało uciekać od sowieckich komandosów, gdyby ci usiłowali zaatakować gmach Sejmu podczas zamachu styczniowego 1991 r.

O takim tunelu w tygodniku „Veidas” opowiada więziony obecnie posel Audrius Butkevicius, który podczas kierował Departamentem Ochrony Kraju i organizował obronę gmachu sejmowego przed możliwym atakiem sowieckiego wojska.

Zgodnie z wersją A. Butkeviciusa, w gmachu parlamentu zgromadzone wino benzyny, która została podpalona, gdyby sowieci dokonali inwazji, a kierownictwo parlamentu miało uciekać „tajnym tunelem”.

(Dokończenie na str. 2)

SENTENCJA DNIA

Zadanie może wykonać tylko ten z ludzi, który nie osiągnął jeszcze swego poziomu niekompetencji.

L.J. PETER



UAB „Klion” Birbinių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85

DEBICA



Kalejdoskop aktualności

Goscie

Do Wilna przybyły dwie wyjątkowo wysokiej rangi delegacje kongresu USA, które się interesują postępowaniem Litwy w dążeniu do członkostwa w organizacjach europejskich i transatlantyckich. Kierownikami jednej z delegacji jest przewodniczący kongresowej Izby Reprezentantów Dennis Hastert, drugiej – przewodniczący Komitetu Handlowego Izby Reprezentantów Tom Bliley. Delegacja zabawi na Litwie do środy.

Nie potrzeba NATO

Litewska Partia Socjalistyczna twierdzi, że Litwie nie potrzeba NATO, gdyż sojusznicy ten dąży do przekształcenia w „drugą Wietnam”.

Socjaliści potępiają agresję NATO przeciwko suwerennej Jugosławii i sądzą, że agresja państw NATO burzy praworządność na świecie i zagraża Europie i całemu światu.

Z Połagi do Kilonii

Samoloty spółki lotniczej „Lietuva” od 12 kwietnia rozpoczną regularne loty między Połagą a niemieckim miastem portowym Kilonią.

W poniedziałki, środy i piątki będzie kursował 46-miejscowy samolot ATR 42. Podróż potrwa 2 godziny 45 min. Dla pasażerów najtańszy bilet w obie strony na tej trasie kosztować będzie 1440 litów.

Drogi konserw litewskich

Jedną z największych spółek suwalskich „Mariampolės pienos konservai” przygotowała próbną partię eksportową do Libanu – około 25 sztuk konserw mlecznych. W najbliższym czasie ma być zawarta umowa z rosyjskimi odbiorcami konserw mlecznych.

Mleko w proszku produkuję się tu na trzy zmiany, a stałymi nabywcami są partnerzy z Danii i Holandii. Jak twierdzi szef spółki, mleko w proszku cieszy się obecnie popytem, ale w związku ze spadkiem cen nabiału na rynku światowym długofalowe prognozy mogłyby się nie sprawdzić.

Nominacje

Po blisko trzymiesięcznej przerwie Państwową Inspekcją Podatkową przy Ministerstwie Finansów kieruje nie tymczasowy, lecz stały szef. Wczoraj minister finansów Algirdas Šemeta w Państwową Inspekcję Podatkową przedstawił nowego szefa inspekcji 26-letniego Jauniusa Žiogasa, który tego dnia przystąpił do pełnienia nowych obowiązków.

Miejsce kierownika Państwowej Inspekcji Podatkowej przy Ministerstwie Finansów było wolne od początku roku bieżącego, gdy w grudniu ub. roku rezygnację złożyła była kierowniczka inspekcji Nijolė Pitrenienė.

W Kibartach – długie kolejki

Wczoraj rano na przejściu granicznym w Kibartach na wyjazd z Litwy do obwodu kaliningradzkiego czekało 20 samochodów ciężarowych i 50 osobowych.

Na przejściu Saločiai (rej. powolski) na wyjazd do Lotwy oczekiwało 21 samochodów ciężarowych i 15 stało już po kontroli celnej.

Na przejściu w Solecznikach kolejek nie było.

Doroczne spotkanie

Głównodowodzący wojsk trzech krajów bałtyckich zbierają się dziś w Wilnie na doroczne spotkanie w celu oceny ubiegłorocznej współpracy i omówienia projektów następnego roku.

Podczas dwudniowego spotkania zatwierdzone zostaną dokumenty oceny projektów trójstronnych roku 1998 oraz plany ich dalszej realizacji w roku 2000.

Litwę na spotkaniu w Wilnie reprezentować będzie głównodowodzący generał major Jonas Andriškevičius, Łotwę – głównodowodzący pułkownik lejtnant Raimonials Graube, Estonię – szef sztabu obrony generał major Ants Laantsots.

Wielka nagroda „Telelotto” – w Kownie

Wielka nagroda – 84 435 Lt – niedzielnej 155 rozgrywki „Telelotto” przypadła jednemu graczowi, który nabył los w poniedziałek w kowieńskim sklepie „Nona”.

Samochód peugeot 206 wygrał człowiek, który los ten nabył w piątek w wileńskim sklepie „Kometa”. Numer szczęśliwego losu – 0325069.

Nielegalnicy

W rejonach łódziejским i mariampolskim wczoraj w nocy zatrzymano dwie grupy nielegalnych migrantów.

Na przejściu granicznym w Trumpaliai funkcjonariusze o godz. 2 w nocy zatrzymali 31 nielegalnych migrantów: 5 mężczyzn i 4 dzieci z Afganistanu, 7 mężczyzn i 4 kobiety z Bangladeszu oraz 11 mężczyzn z Wietnamu.

Godzinę później we wsi Gunkliškiai w rejonie mariampolskim zatrzymano 11 uchodźców z Afganistanu.

(ELTA – BNS)

Działalność rządu w dzisiejszym składzie jest szkodliwa dla Litwy – twierdzą socjaldemokraci

Niewydolny gabinet ministrów

Polityka podatkowa rządu przyniosła i zmniejszyła dochody ludzi, otrzymywane z pracy, natomiast dochody, otrzymane z kapitału uczyniły podatkowe brzemie znacznie lżejszym. Przez to rośnie nierówność społeczna i majątkowa.

Takie oświadczenie złożyła wczoraj na konferencji prasowej sejmowa frakcja socjaldemokratów.

Socjaldemokraci przedstawili 47-stronicowy raport o 2-letniej działalności rządu koalicyjnego. We wnioskach do raportu przedstawiciele tej partii oświadczają, że chaos w polityce rządu, dotyczącej kupna publicznego, prywatyzacji, podatków i dziedzi-

ny finansów sprawił, iż wzrósł ujemny bilans eksportu-importu. Deficyt budżetu (300 mln litów w 1998 roku) wykazał nieudolność rządu w realnym planowaniu dochodów oraz szkody, które wyrządziły państwu „okrutne akcje”.

Socjaldemokraci zarzucili także rządowi oddanie w ręce ograniczonych monopolów strategicznych obiektów w kraju.

Polityka rządu w zakresie energetyki, zdaniam członka sejmowej frakcji socjaldemokratów Vytenisa Andriukaitisa, wyrządziła ogromne szkody Litwie: energia elektryczna na Białorusi jest dostarczana za darmo, wstrzymano projekt budowy mostu energetycznego na Zachód, za pół

darmo sprzedano kompleks „Mažeikių nafta”.

Prócz tego, zdaniem socjaldemokratów, rząd nie jest zdolny zbilansować budżet „Sodry” i spełnić swoje obietnice o podwyższeniu emerytur. Świadczy o tym jej kilkumilionowy deficyt.

Rząd, twierdzą socjaldemokraci, także nie spełnił swoich zobowiązań w dziedzinach ochrony zdrowia, oświaty, reorganizacji wsi i rolnictwa.

„Uważamy działalność rządu w dzisiejszym składzie za szkodliwą dla Litwy – oświadczają na konferencji prasowej członkowie sejmowej frakcji socjaldemokratów Vytenis Andriukaitis.

Pawel Kobak

Walne zebranie Pierwszej Polskiej Unii Kredytowej

Wzrost zysku i szansa premii

Działająca od czterech lat Pierwsza Polska Unia Kredytowa w roku 1998 zanotowała dwukrotny wzrost działalności i wysorowała się na drugie miejsce spośród 31 unii kredytowych działających na Litwie. „W przyszłości ma powstać system organizacji kredytowych, na którego czele stanie sformowany przez państwo bank” – o dalszych planach uni powiedział Artur Plokszt, prezes rady nadzorczej unii. W ubiegłą niedzielę w wileńskiej szkole im. Jana Pawła II odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze.

Wśród podstawowych możliwości, jakie zaoferuje zrzesza-

jąca 171 członków unia, warto wymienić następujące: unia zaczyna obsługiwać organizacje społeczne i ma zamiar rozszerzyć działalność w tym zakresie; więcej uwagi będzie się poświęcało kredytowaniu podwileńskich gospodarstw rolnych; znacznie się stosować premiowanie najaktywniejszych członków unii, zarówno tych, co posiadają depozyty, jak też tych, którzy zaciągnęli kredyty – ponieważ stanowią oni podstawę jej działalności.

Głównym celem unii jest zwiększenie aktywności, ponieważ to pozwoli na dostosowanie tańszych usług do potrzeb jej członków.

Została podjęta decyzja w

sprawie podziału zysków za rok 1998 w wysokości 8,8 tys. Lt. Większą część zysku przeznaczono na pokrycie strat z lat ubiegłych, pozostała część – na kształtowanie funduszu rezerwowego, który jeszcze bardziej wzmocni pozycję finansową. Na dzień dzisiejszy aktywa PPUK wynoszą ponad 300 tys. litów.

Na zebraniu zostały zatwierdzone sprawozdania: zarządu, komitetu kredytowego, rewizora, rady nadzorczej, księgowo-

ustalono m.in. fundusz płac pracowników i zatwierdzono skład rady nadzorczej, komitetu kredytowego, które w zasadzie pozostały bez zmian.

Aleksander Borowik

Okragły stół prezydenta i premiera

(Dokończenie ze str. 1)
Na pytanie dziennikarza, w jakim celu na spotkanie zostały zaproszone mass media, V.Landsbergis odpowiedział: „Zauważyłem, że mass media mają tendencje do krytykowania władzy, a czasami środki masowego przekazu nawet się

ciężą, gdy władzy coś się nie udaje i to wytykają. Dziwi mnie, kiedy widzę nieomal radość z niepowodzeń Litwy. Powinność zrozumieć, że to nam się nie powodzi, ponieważ mass media – to obywateli i wszyscy znajdujemy się w tym samym państwie” – twierdził V.Landsbergis.

Nadszedł czas na skrucę

Swoją konferencję prasową zwołał również przewodniczący opozycyjnej Litewskiej Demokratycznej Partii Pracy (LDPP) Česlovas Juršėnas.

Konserwatyści i ich rząd powinni wyrazić skrucę. Jeżeli na zapowiadanych spotkaniu skrucza zostanie wyrażona – spotkanie będzie miało sens. Jeżeli natomiast, na spotkaniu przeważać będzie pouzanie

prezydenta, prasy, wiadomo że – od takiego spotkania nie należy oczekiwać owocnych wyników.

Mimo wszystko, Č. Juršėnas ma nadzieję, że na spotkaniu będzie wyjaśnione i należyte ocenione to, komu jest potrzebna „zimna wojna” we władzach litewskich.

Moim zdaniem, ta wojna jest potrzebna rządowi i premierowi, ponieważ na najbardziej

się miota, on najbardziej się niepokoi, działania jego można wytłumaczyć niewątpliwą desperacją – przekonywał przewodniczący LDPP.

Zdaniem Česlovasa Juršėnasa, i gorsze jest to, że rząd nie jest w stanie lub nie chce przyznać się do trudnej sytuacji w gospodarce i polityce kraju.

Nie ustalono na razie daty spotkania prezydenta i premiera.

Pawel Kobak

Tajny tunel: mit czy realność

(Dokończenie ze str. 1)
Tunel miał długość około 20 metrów i łączył gmach z podziemnym systemem kanalizacyjnym. Poseł A. Smetona pyta V. Landsbergisa, czy taki tunel rzeczywiście był, czy to nim wie-

dział i kto mógł z niego skorzystać.

Rzeczniczka prasowa przewodniczącego Sejmu wczoraj nie miała jeszcze odpowiedzi V. Landsbergisa i nie komentowała pytania parlamentarzysty.

Przypuszczalnie, gmach Sejmu 13 stycznia 1991 r. przed sowiecką inwazją uratowały tyńskie rzesze bezbronnymi obywateli, którzy pośpieszyli na apel władzy, aby żywym murem otoczyli parlament.

Z misji powracają nadzorcy

W tych dniach do Wilna powróci niektórzy przedstawiciele Litwy – członkowie nadzoru europejskiej misji bezpieczeństwa i współpracy w Kosowie.

Uczestnicy tej misji z prowincji Kosowo do sąsiedniej Macedonii przynieśli się prawie półtora tygodnia temu – po nieudanej próbie porozumienia się w sprawie planu pokojowego i podjęciu decyzji NATO o rozpoczęciu ataków na Jugosławię. Wtedy to postanowiono liczbę uczestników misji zmniejszyć z 1380 do 250.

Obcokrajowiec – prezesem rady Banku Gospodarczego

Prezesem rady Banku Gospodarczego został były wiceprezident naczelny tej rady Ulf Lowenhav.

U. Lowenhav, reprezentujący sztokholmską spółkę inwestycyjną, zastąpił byłego prezesa rady Liutaurasa Varanavičiusa, wybranego przewodniczącym zarządu.

Bank Gospodarczy jest jedynym bankiem w kraju, którego radą kieruje obcokrajowiec.

Krok ten poczyniono na decyzje Knuta Vollebaeka, ministra spraw zagranicznych Norwegii oraz przewodniczącego Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Należy zaznaczyć, że nadzorcy opuścili Kosowo tylko czasowo, w związku z czym muszą być gotowi powrócić do misji i kontynuować pracę, gdy tylko stworzone zostaną ku temu wszelkie niezbędne warunki.

W skład misji nadzorczej w Kosowie weszli przedstawiciele 39 państw, w tym sześciu Litwinów. (ELTA)

Wiceprezesem rady Banku Gospodarczego wybrany został Jurgis Drasutis Mockevičius.

Rada w piątek mianowała dwóch nowych członków zarządu. Zostali nimi dyrektor departamentu międzynarodowego banku Edita Navickaitė oraz ekspert banku, były dyrektor spółki "Kotonas" Gintaras Ugiškis. Do swych obowiązków przystąpi on 2 kwietnia. (BNS)

Nie płacisz podatków – za kraty

Pracodawcy za nie płacenie składek dla "Sodry" lub podatku dochodowego od osób fizycznych będą karani pozbawieniem wolności bądź grzywną.

Rząd zgłasza Sejmowi projekt ustawy o uzupełnieniu kodeksu karnego o artykuł 323/1, przewidujący surowszą odpowiedzialność za nie uiszczanie składek z tytułu ubezpieczeń społecznych lub podatku dochodowego od osób fizycznych.

Ta nowelizacja przewiduje odpowiedzialność karną w przypadku

nie naliczenia w dokumentach ewidencyjnych buchalteryjnej wypłat dla dwóch lub więcej pracowników zgodnie z umową o pracę.

Służba prasowa rządu informuje, że projekt ustawy zakłada, iż pracodawcy, którzy się dopuszczą podobnych wykroczeń, będą karani pozbawieniem wolności na okres do dwóch lat oraz grzywną lub tylko grzywną, a popełniający to wykroczenia powtórnie – pozbawieniem wolności od 1 do 3 lat i grzywną. (ELTA)

Grozi sprawa karna

Byłemu kierownictwu spółki "Marijampolės cukrus" może być wytoczona sprawa karna.

Służba prasowa rządu rozpowszechniła oświadczenie o tym, że kanclerz rządu Kęstutis Cilinskas zwrócił się do Prokuratury Generalnej z prośbą o przeprowadzenie śledztwa w związku z rozwinięciem pieniędzy "Marijampolės cukrus", przeznaczonych na opłaty rolnikom za buraki cukrowe.

Cukrownia duża jest rolnikom ponad 30 mln litów, grozi jej bankructwo.

Skazana została na upadek kilka lat temu, gdy z powodu opieki o swoje niegospodarności byłego kierownictwa i prywatnych akcjonariuszy poniosła straty, szacowane na dziesiątki milionów.

W marcu Br. Ministerstwo Rolnictwa całkowicie pokryło dług pa-

stwa rolnikom, pozostała im duża tylko cukrownia.

W ubiegłym roku ministerstwo wspólnie z funduszem majątku państwowego zaproponowało kierownictwu spółki oraz uczestniczącym w zarządzaniu nią akcjonariuszom konkretny sposób pokrycia długów z pomocą inwestora strategicznego. Gospodarze przedsiębiorstwa zrezygnowali z tej propozycji i nie wpuścili inwestorów do fabryki, twierdzi rząd.

Rozliczyć się z hodowcami buraków cukrowych w tym roku Cukrownia Marijampolska zamierzała kosztem pożyczki, nie otrzymała jednak gwarancji angielskiej MAN, posiadającej około 18 proc. akcji.

W Cukrowni Marijampolskiej pracuje około 300 osób, którym w marcu wypłacono część grudniowych płac. (BNS)

Reaktor – na planowy remont

Ignalińska Elektrownia Atomowa wczoraj rozpoczęła przygotowania do planowego remontu drugiego reaktora.

Doroczny planowy remont potrwa trzy miesiące – do końca czerwca.

Podczas remontu drugiego reaktora pierwszy blok energetyczny siłowni ignalińskiej będzie działał według obciążenia, wskazanego przez "Lietuvos energija".

Państwowa Inspekcja Bezpieczeństwa Energetyki Atomowej do 17 maja zdecydowała, czy wydać licencję na dalszą eksploatację pierwszego reaktora. Jeśli siłownia nie będzie spieszyła z wykonaniem wszystkich, niezbędnych do otrzymania licencji wymagań, reaktor zostanie zatrzymany jeszcze przed zakończeniem planowego remontu drugiego reaktora.

W ten sposób zostałyby wyłączone oba reaktory – po raz drugi w 15-letniej historii siłowni.

Ignalińska Elektrownia Atomowa produkuje około 85 proc. stosunkowo taniej energii elektrycznej, której część eksportuje się na Łotwę i Białoruś oraz do Rosji w zamian za paliwo nuklearne. (BNS)

"Jaunoji Lietuva" straciła pomieszczenie

Na decyzję Rady Miejskiej Kowna, w związku z nie płaceniem komornego, rozwiązano umowę o wynajmie pomieszczeń z partią "Jaunoji Lietuva". Rada zobowiązała administrację samorządu do złożenia powództwa sądowego w sprawie wysiedlenia tej partii i jej klubu sportowego z zajmowanych pomieszczeń oraz wyegzekwowania długu.

Trzy lata temu Samorząd m. Kowna na podstawie różnych umów litewskiej partii narodowej "Jaunoji Lietuva" oraz jej klubowej przydzielił pomieszczenia. "Jaunalietaiui" z pomieszczeń korzystał, ale nie płacił komornego i innych należności. Według danych wydziału samorządowego wynajmu budynków i nadzoru nad nimi, partia "Jaunoji Lietuva" jest dłużna około 23 tys. litów.

W związku z tym, że partia "Jaunoji Lietuva" i jej klub nie wywiązywała się z podjętych zobowiązań i umów, Kowieńska Rada Miejska zobowiązała zarząd miejski do uniemożliwienia akcji normatywnych, na mocy których tym organizacjom przydzielono pomieszczenia. (ELTA)

KONKURS „MOJA POCIECHA” 14 (201)



Edgar Komar.

Dobrze się pracuje w "Vilniaus banks"

Wczoraj akcjonariusze "Vilniaus banks" postanowili wypłacić dywidendy w wysokości 6 proc. kapitału akcyjnego.

W charakterze dywidend łącznie wypłaci się 9 mln litów. Za jedną akcję o wartości nominalnej 10 Lt wypłaci 60 ct.

Na premie dla pracowników przeznaczono 4,346 mln litów, na tantiemy dla członków zarządu – 450 tys. Lt.

Bank Wilieński w tym roku zamierza zarobić 83,9 mln litów dochodu oraz 71,8 mln Lt czystego zysku. (BNS)

SPROSTOWANIE

W numerze za 18 marca br. do artykułu "Wszystkie dzieci są zdrowe" wkraśli się błąd.

Mylnie podaliśmy stanowisko pani Teresy Dubrawskiej. Jest ona siostrą oddziałową oddziału dziecięcego szpitala rejonowego w Solęcznikach. Za co autorka panią T. Dubrawską przeprasza.

Ani ze sprawcą, ani z jego ofiarą nie można było się dogadać

"Nic się nie stało"...

Jak poinformowano "Kurier Wileński", w poniedziałek około godz. 9 rana, w domu we wsi Elniakampiai (gmina dukstańska, rej. wileński), Władysław D. (ur. 1951 r.) uderzył nożem swoją matkę Michalinę D. (ur. 1922 r.). Oboje byli w takim stanie zamroczenia alkoholowego, że nie potrafili opowiedzieć funkcjonariuszom mejszagskiego posterunku policji i przybyłej grupie kryminalistyków, co się wydarzyło.

Kobietę, chociaż ta stanowczo twierdziła, że "nic się nie stało i nigdzie nie pojedzie", pogotowie

ratunkowe odwoziło do wileńskiej szpitala Czerwony Krzyż z raną kłutą bok. Jej syn trafił do izby wytrzeźwień, skąd zostanie odwieziony (po wytrzeźwieniu) do Komisariatu Policji.

Syn i matka, żyjący prawie w lesie, w oddali od sąsiadów, znani są inspektorowi dzielnicowemu jako rodzina lubiąca dobrze sobie popić i z konfliktów, wynikających na tym tle...Trwa dochodzenie. O tym, czy zostanie wszczęta sprawa karna, zdecydować kwalifikacja obrażenia ciała (ciężkie czy lekkie), odniesione przez Michalinę D.

Irena Litvin

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabo Informacji MSW RL, w dniach 26-28 marca br. w kraju zanotowano 500 przestępstw, w tym: 2 zabójstwa, 24 obrażenia ciała, 3 gwałty, 48 chuligańskich ekcesów, 20 rabunków, 2 oszustwa, 401 kradzieży, Skradziono 40 samochodów, znaleziono - 14. Zanotowano 41 wypadków drogowych i 22 pożary. Znalezione zwłoki 17 osób. Zatrzymano 402 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Zabójstwa

28 marca około godz. 3 min. 50 w mieszkaniu przy ul. Auškioji w Szwałach znaleziono zwłoki V. Doveiki (ur. 1957 r.) z obrażeniami głowy. Podejrzanych D. B. (ur. 1969 r.) i D. Č. (ur. 1978 r.) zatrzymano.

29 marca około godz. 1 min.

10 w pobliżu domu nr 48 na ul. Pašies w Kownie, w taksówce renault znaleziono nieprzytomnego kierowcę Ž. Januškevičiusa.

Mężczyzna miał rany postarzałe brzucha i klatki piersiowej. Odwieziony do Kowieńskiej Kliniki Akademickiej, o godz. 3 min. 25 kierowca zmarł.

Rabunki

26 marca do wileńskiego Komisariatu Policji nr 2 zgłosił się V. S. i zawiadomił, że 25 bm. około godz. 1 koło baru „Armadiła” na al. Giedyminas 3 młodzi ludzie obalili go na ziemię i odebrali telefon komórkowy oraz portfel z 180 litami.

27 marca do tego samego komisariatu zgłosił się R. S., który zawiadomił, że około godz. 7 do jego mieszkania przy ul. Architektu wdarli się 2 młodzi ludzie, pobili go i zranili nożem w rękę oraz zrabowali telewizor „LG”

„Goście” Wilno

28 marca o godz. 0 min. 30 w

barze „Vym džiaugsmas” na al. Giedyminas u atacke tureckiej ambasady V. T. w niejasnych okolicznościach zginął telefon komórkowy.

Tegoż dnia w pobliżu skrzyżowania ulic Ostrobramskiej i Bazylianów w Wilnie z kieszeni kurki ob. Francji S. M., również w tajemniczy sposób, zginął portfel, zawierający 400 litów, 450 francuskich franków, 3 karty kredytowe i dokumenty.

Bez strzelania ani rusz

28 marca o godz. 11 min. 50 na 3 km szosy Naujamiestis-Berčiūnai (rej. poniewiejski) funkcjonariusze rejonowej policji drogowej próbowali zatrzymać opla asonę. Gdy

to się nie udało, rozpoczęła się pościg, podczas którego policjant E. Kirstukas oddał 5 strzałów w powietrze. Zatrzymani kierowca T. Lekas i M. Montautas podarili Kirstkukasowi w twarz i próbowali zbiec. Policjant S. Pramevičius oddał 1 strzał w powietrze. Zatrzymani osadzone w areszcie.

28 marca około godz. 18 we wsi Kumelioniai (rej. marijampolski) funkcjonariusze drogówki zatrzymali opla kadetka. Kierowca wyskoczył z samochodu i zaczął uciekać. St. policjant S. Morkevičius oddał 1 strzał w powietrze i zatrzymał nieustraszonego E. Vebzdauksa. Przygotowała Irena Litvin

Jan Paweł II apeluje o pokój na Bałkanach

Apelem o pokój na Bałkanach zakończył uroczystości Niedzieli Palmowej w Watykanie papież Jan Paweł II. „Nigdy nie jest za późno, by spotkać się i negocjować” - powiedział papież w rozważaniu przed modlitwą Anioł Pański.

Uroczystości Niedzieli Palmowej zostały przeniesione w ostatniej chwili, z powodu złej pogody, z placu św. Piotra do Bazyliki Watykańskiej. Wraz z Janem Pawłem II mszę świętą koncelebrowali kardynałowie Camillo Ruini i James Stafford.

Po mszy świętej papież podziękował przedstawicielom regionu Apulii za palmy, którymi przyzdobiono plac i bazylikę św. Piotra. Podziękowania te dały Ojcu Świętemu okazję do wygłoszenia kolejnego apel o pokój na Bałkanach.

„Niech te palmy będą symbolem pokoju, do którego wdychają narody regionu bałkańskiego. Módlmy się w tym dniu do „Księcia Pokoju”, który jawi się nam tak bezbronnym, by natęczał wszystkich, którzy sięgają po broń. Niech braterstwo i zrozumienie zwycięży, także w tej części Europy, siły nienawiści. Papież jest z ludem, który cierpi, i krzyczy do wszystkich: „wzłaz na siebie wszystko to, czego człowiek nie był w stanie znieść: niesprawiedliwość, zło, grzech, nienawiść, cierpienie, a na koniec śmierć”.

„W Chrystusie, Synie człowieka ponizonego i cierpiącego, Bóg kocha wszystkich, przebacza wszystkim i nadaje ostateczne znaczenie ludzkiemu istnieniu” - powiedział Jan Paweł II.

Znaczna część homilii papież poświęcił 14 Świątowiemu Dniowi Młodzieży. Przypomniał, że wśród ludu, który witał Jezusa w Jerozolimie, najbardziej entuzja-

Zwracał się głównie do młodych, nawiązując w ten sposób do obchodzonego w Niedzielę Palmową 14 Świątowego Dnia Młodzieży.

Jan Paweł II powitał serdecznie pielgrzymów z Polski „w szczególności chłopców i dziewczęta, którzy przybyli, aby z papierem obchodzić Świątowy Dzień Młodzieży”. „Wraz z ważnymi mówcami z krajów i narodów całego świata podejmujemy Krzyż Chrystusa, aby go nieść w nowe tysiąclecie. Nieście go godnie w waszej codzienności i głosicie chwałę Tego, który „do końca nas umiłował” - powiedział papież.

W homilii wygłoszonej w czasie mszy świętej Ojciec Święty podkreślił, że widok Męki Pańskiej na Krzyżu jest odbiciem cierpienia ludzkości a także spraw poszczególnych ludzi. Wskazał na poświęcenie Chrystusa, który „wzłaz na siebie wszystko to, czego człowiek nie był w stanie znieść: niesprawiedliwość, zło, grzech, nienawiść, cierpienie, a na koniec śmierć”.

„W Chrystusie, Synie człowieka ponizonego i cierpiącego, Bóg kocha wszystkich, przebacza wszystkim i nadaje ostateczne znaczenie ludzkiemu istnieniu” - powiedział Jan Paweł II.

Znaczna część homilii papież poświęcił 14 Świątowiemu Dniowi Młodzieży. Przypomniał, że wśród ludu, który witał Jezusa w Jerozolimie, najbardziej entuzja-



styczne czynili to młodzi, którzy w ten sposób stali się „heroldami” Mesjasza. Papież podkreślił, że na pamiętkę tego wydarzenia od 14 lat Niedziela Palmowa jest obchodzona w Kościele Katolickim jako Świątowy Dzień Młodzieży.

„Droga młodzieży, Idźcie z radością na spotkanie z Chrystusem. Szukajcie Go i znajdujcie Go w jego Słowie i w jego tajemniczej obecności w Kościele i w sakramentach. Przechwyjcie z Nim wierność Ewangelii. Wigilanie nowego tysiąclecia jest waszym czasem. Świat współczesny otwiera przed was nowe drogi i wyzwa was, byście stali się nosicielami wiary i radości!” - powiedział Jan Paweł II do młodych. (PAP)

Rozważania rekolekcyjne o powołaniu nauczycieli szkół polskich „Bierzcie krzyż na swoje ramiona”

Temu tematowi poświęcone były rozważania rekolekcyjne prof. ks. Mariana Radwana. W minionym tygodniu w ciągu trzech dni spora grupa nauczycieli szkół polskich z Wilna i rejonów podwileńskich oraz pracowników kultury, dziennikarzy i prasy polskiej była uczestnikami konferencji, która się odbywała w kościele pod wezwaniem bł. biskupa Jerzego Matulewicza tuż po rekolekcjach wielkopostnych. W konferencji rekolekcyjnej udział wzięli poseł na Sejm Jan Mincewicz.

Gość z Lublina, prof. ks. Marian Radwan wysoka misję nauczyciela porównał do ciężaru krzyża, który dźwigał Jezus Chrystus. Z ogromną miłością prelegent mówił o ziemi wileńskiej, znakomitych ludziach, których ona zrodziła, o ich walce z ciemniacami – caratem, sowietami. Rusyfikacji Wileńszczyzny sprzeciwiali się świetlane postacie, zsyłane na Sybir. „Kiedy stąpać po tej ziemi, wydaje mi się, że stąpać po ziemi świętej”. Zdaniem księdza, ten nie zna polskiej kultury, kto nie zna kultury i historii Wileńszczyzny, a dzisiejszy nauczyciel polskiej szkoły nie powinien zapominać, że jest on spadkobiercą filomatów i filare-

tów. Z ubolewaniem przypominał, że nad całym pokoleniem zaczęła się polityczna szkoła. Młodzież uczyła się historii z kłamliwych podręczników, wielu nie wiedziało o tym, co to znaczy dla Polaka dzień 11 Listopada.

Głębokie spostrzeżenia ksiądz zilustrował bardzo wymownymi przykładami z historii naszego narodu, przypomniał ludzi o świątliwych umysłach, o nieugiętych charakterach, którzy w swym życiu kierowali się najwyższymi wartościami – godnością człowieka i mądrością Pisma Świętego. „Bądźcie mocni mocą Boga” - powiedział do nauczycieli.

Od 15 lat profesor ks. Marian Radwan pracuje na rzecz Fundacji Jana Pawła II. Jego staraniem 140 młodych osób z krajów byłego Związku Radzieckiego ukończyło studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Jest autorem wielu prac badawczych z zakresu religioznawstwa. Obiektem naukowych zainteresowań jest Petersburg, jego bogate archiwa. Do Wilna po raz pierwszy przyjechał przed 19 laty jako „raboczi czelowiek”, takiego musiał udawać w tamtym okresie sowieckim.

Krystyna Adamowicz

Kościół pękał w szwach, różnorodność palm była zaskakująca

Wileńska Niedziela

W tym roku na Niedzielę Palmową wyjątkowo dopisała nam pogoda. Było prawdziwie wiosennie i bardzo ciepło. Świątowa-
liśmy uroczysty wjazd Chrystusa do Jerozolimy. Pomimo posunięcia do przodu strzałek zegara, życie na mieście rozpoczęło się jeszcze przed szóstą rano. Niemal pierwszymi autobusami i trolejbusami kobiety wzięły całe kosze palm zarówno pod kościoły, jak i na targowiska. Co roku, tradycyjnie, największy wybór palm oraz sztucznych kwiatów i sztucznych salwanych jaj był przy Ostrej Bramie. Tego roku również nie zabrakło tu sprzedających, ale największy wybór był chyba przy Katedrze. O ile zawsze było więcej sprzedających niż kupujących, tym razem stało się odwrotnie. Ludzie kupowali wyjątkowo dużo zarówno palm, jak i zielonych gałązek jałowca oraz biał. Szpaler palmiadek, a także stolków z wyrobami ludowymi, które upiększają Święto Wielkanocne, ciągnął się od Ostrej Bramy aż do końca ulicy Zamkowej.

Od siódmej rano w niektórych kościołach rozpoczęły się już nabożeństwa. Podczas wszystkich Mszy św. kościoły pękały w szwach. We wszystkich kościołach księża tłumaczyli obrzędy Niedzieli Palmowej i Wielkiego Tygodnia. Zachęcał do odbycia spowiedzi, by z czystym sercem spotkać wielkie Święto Zmartwychwstania Pańskiego. Zachęcał też do dobrych uczynków, by każdy z nas podzielił się świątecznym kąskem z biedniejszym, by czymś służył bliźniemu.

W kościele św. Rafała, ksiądz proboszcz zwrócił się do zebranych z prośbą, by w Wielką Sobotę ludzie przynieśli biednym trochę artykułów spożywczych. Datki od godziny 9 rano do 15 po południu będą zbierane przez Caritas w podziemiach kościoła

w kaplicy. Już w niedziele przy kościele było nie tylko dużo osób sprzedających palmy i zielone gałązki, ale też sporo starszek i dzieci proszących o jałmużnę. Zresztą ubogich było dużo przy każdym kościele.

W kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny na Zwierzynicy, jeden z ubogich wpadł na dość oryginalny pomysł. Ruszył pomiędzy tłum zbierańców tuż po tym, gdy ksiądz przeczytał z tacą. Trzeba przyznać, że ludzie mu nawet dawali, choć czasem jakaś babka lekko coś tam poszmerzywała.

W miejscu, gdzie przy kościołach są cmentarze (Kalwaria, kościół Piotra i Pawła), zaraz po skończonym nabożeństwie ludzie szli odwiedzać groby. Wiele grobów już świątecznie uprzątnięto. Stawiono nawet znicze i palmy.

Tymu były także niemal we wszystkich kościołach podwileńskich: w Niemiernym, Mejszago-le, Suderwie, Rudumie, Ławaryszkach. Tam również księża przypominali, jak godnie musimy zakończyć Wielki Post i spotkać Święto Zmartwychwstania. Przypominali, że w tym roku będziemy świętować ostatnią Wielkanoc tego tysiąclecia, dlatego w sposób szczególny powinniśmy się do tego święta przygotować.

Przebaczyć powinniśmy nie tylko mniejsze i większe uchybienia najbliższych osób wobec nas, ale wyciągnąć rękę zgody również ku tym, z którymi być może od lat nie rozmawiamy. Najpierw bowiem należy pogodzić się z bratem, a potem dopiero składać ofiarę. Najpierw samemu darować bliźniemu winy, a potem dopiero prosić Boga o przebaczenie swoich win.

Miejmy nadzieję, że większość z nas w godny i należyty sposób spotka to wielkie doroczne święto, w zgodzie z bliźnim, własnym sumieniem i nauką Kościoła.

Julitta Tryk

Ponowne spotkanie – w drugim dniu Świąt Wielkanocnych

„Ciebie, Boże, wysławiamy”

„I rozradał się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim...” Za ubiegłe 10 lat myśmy się już przyzwyczaili, że otwarcie możemy mówić i śpiewać o Bogu. Nikt nie musi się kryć ze swoimi przekonaniami religijnymi.

Dla obecnych uczniów szkół to jest takie normalne i oczywiste. Ponieważ nikt już z nich nie pamięta, że jeszcze niedawno przesładowano uczniów za uczęszczanie do kościoła, a śpiewanie pieśni religijnych w szkole było nie do pomyslenia.

Coroczne święto pieśni i poezji religijnej „Ciebie, Boże, wysławiamy” gromadzi swoich uczestników już po raz IX. W

roku bieżącym sporo zespołów i wykonawców zgłosiło swój udział. Na tegorocznej imprezie usłyszymy zarówno wykonawców znanych z poprzednich imprez, jak też całkiem nowych. Uczestnicy naszych imprez dobrze pamiętają takie zespoły, jak „Cantate” z Szumska (W. Fedorowicz), „Rodzinka” z Ławaryszek (S. Lukauskas), „Szalom” z Rudumina (J. Królkowski) lub niezapomniane „Promyki Franciszkańskie” z Miednik (o. Janusz). Wszyscy oni z nowymi programami wystąpią również w tym roku.

Wiele doskonałych zespołów usłyszymy po raz pierwszy.

Na eliminacje, które odbyły się 21 marca, stawiły się dwa wspólne zespoły (różne wiekowie): zespoły „Iskierki” oraz „Pokój i Dobro” z Landwarowa (s. Mirosława), zespół z Kolonii Wileńskiej (J. Szlachetowicz), „Uśmiech” z Pogir (A. Sawicka), Krystyna Juciewicz (solo) z Ławaryszek i in.

Wszystkich miłośników tej imprezy zapraszamy w drugim dniu Świąt Wielkanocnych (5 kwietnia) na godz. 15.00 do kościoła św. Ducha. Impreza rozpocznie się Mszą św. do Miłostw Bożego. Serdecznie zapraszamy. Niech w naszych sercach wspólnie brzmie radosne Alleluja!

Jan Mincewicz



Do pamiątkowego zdjęcia ustawiły się zespoły z Landwarowa.

Fot. autor

KURS WALUT

Dane na 29 marca 1999 r.

BANKI KOMERCYJNE

Skup sprzedaz

Kredyt Bank PBI S.A.

USD	3,98	4,00
DEM	2,16	2,23
1 złoty polski	0,98	1,10
1 rubel rosyjski	-	-
1 funt brytyjski	6,34	6,63

Snoras

USD	3,99	4,01
DEM	2,19	2,23
1 złoty polski	0,98	1,06
1 rubel rosyjski	0,10	0,20
1 funt brytyjski	6,39	6,52

Litimpeks

USD	3,99	4,01
DEM	2,17	2,23
1 złoty polski	0,90	1,12
1 rubel rosyjski	0,12	0,30
1 funt brytyjski	6,40	6,57

Hermis

USD	3,99	4,01
DEM	2,18	2,23
1 złoty polski	0,99	1,02
1 rubel rosyjski	-	-
1 funt brytyjski	6,43	6,54

Vilnius bankas

USD	3,98	4,01
DEM	2,17	2,26
1 złoty polski	-	-
1 rubel rosyjski	-	-
1 funt brytyjski	6,30	6,69

OSZCZĘDNOŚCI

Oprocentowanie roczne depozytów dla ludności

3-mies. 6-mies. 12-mies.

Kredyt Bank PBI S.A.

Od 1000 Lt	8,10%	8,60%	9,10%
Ekwiwalent w USD	5,20%	5,70%	6,00%
Ekwiwalent w DEM	3,50%	3,60%	4,00%

Snoras

Od 1000 Lt	7,67%	8,39%	9,12%
Od 200 USD	4,75%	5,11%	6,21%
Od 500 DEM	4,19%	4,38%	5,11%

Litimpeks

Od 1000 Lt	8,2%	8,6%	8,9%
Ekwiwalent w USD	5,0%	5,4%	5,6%
Ekwiwalent w DEM	3,4%	3,9%	4,0%
Ekwiwalent w EURO	3,3%	4,05%	4,15%

Hermis

Od 1000 Lt	8,0%	8,5%	9,0%
Od 1000 USD	4,75%	5,25%	5,5%
Od 1500 DEM	3,25%	4,0%	4,0%
Od 1500 EURO	3,25%	4,0%	4,0%

Vilnius bankas

Od 500 Lt	7,5%	8,0%	9,0%
Od 500 USD	4,5%	5,0%	5,5%
Od 1000 DEM	2,85%	2,9%	3,00%
Od 1000 EURO	2,3%	2,5%	3,00%

Pierwsza Polska Unia Kredytowa

100-500 Lt	5,5%	6%	7%
500-1000 Lt	7%	7,5%	8,5%
1000-5000 Lt	8,5%	8,7%	9%
Ponad 5000 Lt	8,5%	9%	10%

Sumy ponad 15 000 Lt lub na termin ponad 12 mies. - oprocentowanie umowne (do 12%)

Oprocentowanie kredytów

* 15 % w skali rocznej

„chwilkówki”:

do 10 dni - 1,5%
do 20 dni - 2,5%
do 30 dni - 3,0%

Oszczędzanie własnych pieniędzy kosztuje większego wysiłku niż ich nabycie

M. de Monteni

Nielatwo jest zachować własne pieniądze

Niedoświadczony w sprawach finansowych człowiek zazwyczaj sądzi, że najtrudniej jest zrobić (zarobić) pieniądze, a już zachować je z pewnością potrafi. Jest to błędna opinia nawet w tym przypadku, gdy się mieszka w rozwiniętym cywilizacyjnym kraju.

Tym bardziej, jest mylna w naszych warunkach, gdy na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia tylko nieliczne banki uniknęły afer (lub te afery nie zostały jeszcze ujawnione, o czym później), gdy się likwiduje dziesiątki albo i setki inwestycyjnych spółek akcyjnych, które zagarnęły czeki inwestycyjne setek tysięcy osób, a niektóre (np. kontrowersyjna spółka inwestycyjna "Investicijos fondas" lub "Invalida") również pieniądze (i nikt nie próbuje badać, dlaczego tak się dzieje), gdy pozwala się z łatwością zagarnąć dziesiątki milionów litów (jak np. Gintautas Petrikas) i "ulotnić się" na oczach wszystkich, gdy czynnikiem w prasie stałe wprowadzają w błąd „specjaliści od finansów i banków”, "maklerzy finansowi" i in.

Wiadomo, że pieniądze nie jest łatwo zarobić. Jeszcze trudniej jest jednak zachować je. Przeprowadzone za granicą badania wykazały, że na 1000 biznesmenów tylko 40 staje się bogaczami i potrafi zachować swoje pieniądze. Większość ludzi dorabia się majątku i traci go.

Niejedyn czynnikiem powie: a co tu długo myśleć? Wszak można ukryć pieniądze w regale na książki lub przechowywać go w którychś z banków państwowych, na przykład w Litewskim Banku Oszczędności. Reklama w mediach zapewnia bowiem, że jest

to bank niezawodny, zatrudniający specjalistów, posługujących się nowoczesnymi komputerami, że jest zakłada nowo oddziały banku, a niektórym już zwracane są oszczędności, jakich pozbawiono ich jeszcze na początku tego dziesięciolecia.

O regale będzie mowa, przypominamy tylko, że złodziej mieszkaniowi najczęściej szukają pieniędzy właśnie w regale.

Nie mogą znaleźć pieniędzy na swym koncie, spróbujcie szukać... w domu inspektora operacji kasowych.

W Litewskim Banku Oszczędności (LBO) ludzie nierzadko wprowadzani są w błąd, notując się przypadki fałszowania książeczek oszczędnościowych, nawet nowoczesne komputery robią błędy w działaniach arytmetycznych (i nie tylko o jedno lub dwa zera mniej). Zdarza się nawet, że po otwarciu konta i ułożeniu pieniędzy w Litewskim Banku Oszczędności, po pewnym czasie dowiaduje się, że... na waszym koncie pieniędzy już nie ma. Zdarza się, że gdy poprosicie Litewski Bank Oszczędności o zaświadczenie, żeście dokonali tej lub innej operacji pieniężnej, odpowiedź wam, że takiej operacji nie było, aczkolwiek doskonale wiecie, że jest odwrotnie.

Niedawno w prasie poinformowano, że Mariampolska Prokuratura Dzielnicowa wykryła jedenaście przypadków przywłaszczenia pieniędzy klientów w Oddziale Mariampolskim Litewskiego Banku Oszczędności.

W marcu 1997 r. pewna kobieta z wnioskiem do "cięższego się zaufaniem" Litewskiego Banku Oszczędności 1870 litów. W filii "Draugystė" Oddziału Mariampolskiego LBO właścicielkę oszczędności mile powitała pracują-

ca już tu od 18 lat inspektor operacji kasowych Rita Saltonienė. Na szczęście, po kilku godzinach właścicielka oszczędności postanowiła z otwartego konta odebrać sto litów. Gdy do "solidnego banku" przyszyła po raz drugi, tej inspektorki nie zastała. Pracowała inna, która objaśniła, że na koncie petenki (otwartym kilka godzin wcześniej)... pieniędzy już nie ma. Kobięcie, która prawdopodobnie wcześniej nie miała do czynienia z Litewskim Bankiem Oszczędności, ta dziwna odpowiedź nie spodobała się, toteż udała się do inspektorki Rity Saltonienė do domu. Ta obiecała szybko zwrócić pieniądze, zwalajac winę, oczywiście, na nowoczesny komputer...

Jeśli nawet po pięciu latach od otwarcia konta w LBO otrzymacie całą należną wam sumę z odsetkami, to i tak wiele stracie. Weźcie pod uwagę, ile mogliście kupić np. żywności w roku 1993 za 10 litów. Dziś tej sumy (włącznie z odsetkami LBO) nie wystarczy nawet na dwa dni. A w roku 1993 mogliście porównywal dawnych cen. Za 15 tys. Lt w Wilnie mogliście kupić normalne jednopokojowe mieszkanie, a przechowywać dotychczas pieniądze w LBO, za tę sumę, nawet z odsetkami nic podobnego oczywiście nie kupicie, będziecie musieli nadal przechowywać je w banku oszczędnościowym, aż całkowicie stracą wartość.

A więc inwestujemy w nieruchomości. Jak jednak zachować te średnio statystyczne 3 lity, które zaoszczędzimy miesięcznie?

M. Palewicz, doktorant SGH w Warszawie

„Ekonomija” zautomatyzuje „Vilkasa”

Jeden z największych systemów handlowych kraju „Ekonomija” zawarł umowę ze spółką litewsko-fińską „Vilkasa”.

Zgodnie z umową „Vilkasa” zautomatyzuje system handlowy sklepów „Ekonomija” - zaopatrywa sklepy w zautomatyzowany sprzęt, zatroszczy się o jego dostarczenie, nadzór, renowację.

„Nowa usługa pozwoli nie myśleć o codziennych usterkach technicznych i pozwoli więcej czasu i uwagi poświęcić jakościowej obsłudze klienta”, powiedział zastępca dyrektora generalnego spółki „Vegida”.

Litwa, Łotwa, Estonia - ceny

Według danych Departamentu Statystyki, wśród trzech krajów bałtyckich w lutym na Litwie najwięcej przeciętnie kosztowały mleko, śmietana, twaróg, cukier, wódka krajowej produkcji. Najtańsze były patroszone kury, jaja, chleb żytni, bułki, ziemniaki, informuje ELTA.

Na Łotwie w lutym najwięcej kosztowały wolowina, patroszone kury, gotowane kielbasy, masło, jaja, energia elektryczna.

da”), do której należy system handlowy „Ekonomija”.

Dyrektor „Vilkasy” Evaldas Budvilaitis tłumaczył, że taka zasada, gdy wszystkie zautomatyzowane czynności handlowe oddaje się w jedno ręce, szczególnie popularne są na Zachodzie. Wyraził on przekonanie, że niebawem wzrośnie w kraju zapotrzebowanie na tego rodzaju usługi.

W ubiegłym roku obrót „Vilkasy” wynosił 10 mln litów, ogólny zysk - 3 mln litów, informuje agencja łączności publicznej „Stils Baltija”.

Najtańsze były wieprzowina, twaróg, wódka.

W Estonii w minionym miesiącu najdrożej płacono za wieprzowinę, chleb żytni, bułki, ziemniaki. Najtaniej kosztowały wolowina, gotowana kielbasa, masło, mleko, śmietana, cukier, energia elektryczna, benzyna.

Dla orientacji podajemy średnie wynagrodzenie brutto: na Litwie - 268,9 USD, Łotwa - 246,19 USD, Estonia - 325,80 USD.

Przeciętne ceny (w USD) w krajach bałtyckich w lutym

	Litwa	Łotwa	Estonia
Wolowina, kg	2,31	2,65	2,28
Wieprzowina, kg	2,71	2,68	2,99
Kury patr., kg	2,28	2,49	2,39
Kielbasy gotowane, kg	3,18	3,44	2,92
Masło, kg	3,19	3,29	2,96
Mleko, l	0,46	0,42	0,36
Śmietana, kg	1,91	1,56	1,45
Twaróg, kg	1,91	1,63	1
Jaja, 10 szt.	0,67	0,95	0,88
Chleb żytni	0,55	0,67	0,71
Bułka, kg	0,75	0,90	1,02
Cukier	0,82	0,81	0,51
Ziemniaki, kg	0,21	0,28	0,33
Wódka 40 st., l	9,62	7,30	8,76
Energia elektr., 100 kWh	5,06	6,75	5,00
Benzyna A-95E, l	0,50	0,52	0,46

Uwaga. Podane zostały ceny mięsa pierwszej kategorii z kością. Zawartość tłuszczu w mleku - 2,5 proc. Śmietana na Litwie i Łotwie - 25 proc. tłuszczu, w Estonii - 20 proc. Twaróg w Estonii - 4 proc. tłuszczu, w dwóch pozostałych krajach - 9 proc. Bułka z mąki pszennej najwyższego gatunku. Wódka produkcji krajowej.

Atrakcyjny teren do nawiązywania kontaktów

Okolo 80 firm polsko-litewskich, branży artykułów spożywczych i ich opakowań oraz technologii przetwórstwa i instalacji budowlanych, przybyło na spotkanie biznesowe w celu nawiązania nowych kontaktów. Było to już piąte spotkanie w tym roku, zorganizowane przez Agencję Eurorozwoju „Wschód - Zachód”.

Jak bywa zazwyczaj na tych spotkaniach, zaproszeni goście ze strony litewskiej objaśnili polskim biznesmenom warunki i problemy nowości na litewskim rynku. Jerzy Głuszak, dyrektor wileńskiego oddziału Kredyt Banku polskiego na terenie Litwy, z pozycji Polaka, od niedawna mieszkającego na Litwie, podzielił się wiedzą z przybyłymi na spotkanie. „Litwa jest krajem niedocenianym w Polsce” - powiedział Jerzy Głuszak. Uzasadniał to faktami, mówił o poziomie komputeryzacji, telekomunikacji litewskiej, o dobrym klimacie politycznym dla wszelkich przedsięwzięć, o stabilności waluty. Zdaniem jego, Litwa jest atrakcyjnym terenem do nawiązywania kontaktów.

Austrėlė Zaraukaitė, starszy inspektor wydziału podatków Departamentu Cel przy Ministerstwie Finansów, wyjaśniła niektóre niuanse dotyczące umowy o wolnym handlu. Podczas drugiej części spotkania, w sali bankietowej, biznesmeni mogli osobiście porozmawiać z gośćmi o sprawach, które najbardziej są dla nich aktualne. Wśród gości oficjalnych był również Kazimierz Kondracki, attache handlowy Ambasady Polskiej w Wilnie, który bywa prawie na wszystkich spotkaniach biznesmenów z Polski i z Litwy.

Agnieszka Skinder

АНГЛИЙСКИЙ ПЕРЕВОД РУССКОГО

Konkurs Chopinowski



Pani ambasador Eufemia Teichmann w otoczeniu głównych organizatorek konkursu Iryny Czekuriszwili i Reginy Malinauskienė.

(Dokończenie ze str. 1)

Konkurs w zasadzie zorganizowało kilku entuzjastów z Wileńskiej (Nowa Wilejka) Szkoły Muzycznej nr 2 – jej dyrektor Jonas Girijotas, wykładowcy Irina Czekuriszwili, Regina Malinauskienė, Grzegorz Jurgielewicz. Wsparły imprezę ambasada RP na Litwie oraz Litewska Akademia Muzyczna.

Jak powiedziała pani ambasador Eufemia Teichmann, umiejętność wyczarowywania palcami cudownych dźwięków jest darem niebios. Ten rodzaj sztuki bez słów łączy narody, jest zrozumiała dla wszystkich. W roku 2000 odbędzie się ostatni w tym stuleciu wielki Międzynarodowy Konkurs im. Fr. Chopina w Warszawie. Być może któryś z laureatów wileńskiej imprezy weźmie udział w konkursie chopinowskim XXI wieku i zostanie jego laureatem. W każdym bądź razie tego pani ambasador im życzyła.

Przewodnicząca jury prof. Veronika Vitaitė nazwała Chopina kompozytorem-poetą, bowiem nikt poza nim nie potrafił tak pięknie oddać bólu, tragizmu. Dlatego tak go kochamy. UNESCO ogłosiło rok bieżący Rokiem Chopinowskim. Litwa włączyła się aktywnie do jego obchodów. Całkiem niedawno w tej sali występował słynny polski pianista Jerzy Godziszewski. Planuje się przeprowadzenie specjalnego konkursu w murach Akademii Muzycznej, szereg recitali polskich i litewskich pianistów. Również katedra fortepianu, której kierowniczką jest pani Vitaitė, zorganizuje koncert muzyki chopinowskiej... W Nowej Wilejce powstał ładny pomysł zorganizowania konkursu-festiwalu dla dzieci, na który zaproszono uczestników z Polski. Organizatorzy prosili, by dzieci grały nie tylko utwory Chopina, ale też innych kompozytorów polskich, litewskich, a także

Szkoły Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego, Andrius Petrušius z Wileńskiej Szkoły nr 4, Ieva Taskinaite ze szkoły im. B. Dvarionasa i in.

W II grupie wyróżnili się Jurgis Aleknavičius ze Szkoły im. B. Dvarionasa, uczennica teje szkoły Marija Kalvelytė i Anastasija Kostiuszenko, Tomas Kremaris z "Ažuolūkasa", Ugnė Maksimavičiūtė z Wileńskiej Szkoły Muzycznej na Karolinkach, Vilija Naruszkiewicz ze szkoły nr 2 i Eleonora Szturo, Jekaterina Alipowa ze szkoły Dvarionasa.

W III grupie laury zdobyli: Igor Łukaszczuk ze Szkoły Dvarionasa, Katarzyna Dunowska z Gdynińskiego Liceum Muzycznego, Kinga Kaczyńska z teje szkoły i in.

Na zakończenie uroczystości na scenie wystąpili dwaj główni laureaci: **Paulina Czajkowska** z Gdańskiego Liceum Muzycznego im. Feliksa Nowowiejskiego, to-

demii muzycznej, ale jeszcze nie zdecydowała w jakiej. Imponuje jej pianista o niewiarygodnym talencie, który niestety już zmarł, Glenn Gould. Paulina chętnie słucha jego nagrań, których na szczęście jest dużo. Lubi poza Chopinem Bacha, Beethovena, Rachmaninowa. Chętnie czytuje literaturę rosyjską, która zachwyca ją filozoficzną i psychologiczną głębią.

Rachmaninowa uwielbia również Denis Grockij, uczeń Szkoły Średniej w Fabianiszkach i Szkoły Muzycznej im. B. Jonušasa w Wilnie. Urodził się w rodzinie muzyków – mama jest pedagogiem, ojciec – słynnym muzykiem jazzowym (Oleg Mołokojedow). Denis ma piętnaście lat, jest wysoki i również marzy o wstąpieniu do AM – tu w Wilnie lub, kto wie, może gdzieś za granicą. Zapytany, jakie wartości są dla niego najważniejsze, powiedział: rodzina, uczucia, muzyka. Przyjaciół ma mało, gdyż cały



Paulina Czajkowska z Gdańska...

utwory dedykowane Chopinowi. "Ogłosiliśmy konkurs-festiwal, bo nie chcieliśmy, by imprezie towarzyszył element konkurencji, chcieliśmy, by stała się świętem muzyki dla wszystkich".

Nagrody, a było ich 60, ufundowały firmy Gotana, sprzętu oświetleniowego, LAM, ambasada, a przedsiębiorstwo "Tagatis" raczyło w ciągu trzech dni wszystkich uczestników pysznymi ciasteczkami.

W najmłodziej I grupie laureatami konkursu zostali: siedmioletni Marek Barnatowicz z Solecznik, Barbara Sudenis z Niemenaczyna, Lolita Jarocka z Wileńskiej Szkoły Muzycznej nr 2, Bożena Minko z tej samej szkoły, Tautvydas Skipitis z Wileńskiej Szkoły im. Broniusa Jonušasa, Inga Abramian z Niemenaczyna, Bessi Czuz z Wileńskiej Szkoły Muzycznej nr 4, Tamara Niekludow z Gdańskiego

ra odegrała pięknie Scherzo cismoll F. Chopina, robiąc wielkie wrażenie swą błyskotliwą techniką. Potem wyszedł na scenę główny laureat – zdobywca **Grand Prix Denis Grockij** z Wileńskiej Szkoły Muzycznej im. Broniusa Jonušasa, uczeń mamy Walentyny Grockiej. Zagrał on Balladę g-moll F. Chopina wykazując wspaniałą technikę, wielką muzykalność, precyzyjnie wydobywając z utworu jego dramatyczną nutę. Jako zdobywca głównej nagrody, ufundowanej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki RP z inicjatywy ambasady RP na Litwie, Denis pojedzie ze swą nauczycielką, czyli mamą, na dwutygodniowy pobyt studyjny w jednej ze szkół muzycznych Polski.

Rozmawiam z obu laureatami. Paulina jest uczennicą III klasy Liceum Muzycznego w Gdańsku. Chciałaby studiować w aka-

wolny czas poświęca muzyce.

...Wiele słów uznania należy się dwóm podstawowym organizatorom festiwalu – Irynie Czekuriszwili i Reginie Malinauskienė z Wileńskiej Szkoły Muzycznej nr 2. To dzięki ich pomysłowości, wyteżonej pracy, ich kontaktom z polskimi przyjaciółmi odbył się ten piękny festiwal muzyki Chopina. Już samo zgromadzenie tylu uczestników zastruguje na najwyższą nagrodę, a można jeszcze dodać, że wszyscy oni grali na wysokim poziomie. Jak mówili członkowie jury, trudno było wyróżnić najlepszych.

To pięknie, że nagle, z niczego wykwitło takie zjawisko jak ów konkurs-festiwal. Trzeba było widzieć jak uważnie z nabożeństwem słuchała koncertu wypełniona po brzegi sala.

Barbara Znajdzilowska
Fot. Jerzy Karpowicz



Najmłodszy uczestnik konkursu Marek Barnatowicz z Solecznik.

Takich wypadków, by ktoś próbował stąd wynieść wyroby - nie zanotowano, zresztą faktycznie jest to niemożliwe

Gdzie płynie rzeka monet



Stół dyrektora generalnego mennicy litewskiej Viktorasa Miltakisa - to swoista mapa. Monety z wielu państw świata, medale ukazują kontakty tego wyżej wymienionego przedsiębiorstwa.

Supergrzeźni, elegancy ochroniarze po sprawdzeniu dokumentów wydadzą nam tymczasowo przepustki, które pomogą przejść na inną stronę podwórza, do gmachu, gdzie mieści się administracja i blok produkcyjny. Zanim jednak tam udamy się, zostawimy torby, nawet klucze, bo „elektroniczny ochroniarz”, taki, jaki jest na lotnisku, również sprawdzi, z czym wyruszamy (a później z czym wracamy) na zwiedzanie tej wytwórni. Pierwsze kroki do administracji. Pieczę nad nami obejmie dyrektor generalny Viktoras Miltakisa, który nie tylko z wielkim znanstwem, ale prawdziwym zamilowaniem opowie o zakładzie, który tworzył i którym kieruje.

Znaléź się w świecie pieniądza, świeżego, świeżutkiego, który tu się „rodzi” i stąd wyrusza do obiegu - to niby bajka. Niby, bo w rzeczy samej jest to bardzo skomplikowane i precyzyjny proces, gdzie potrzebne są nie tylko wysokie fakcje i umiejętności, ale też skupienie, precyzja i... sterylna czystość.

Chrzestni

Chociaż Litwa w dziedzinie bicia monet ma bardzo stare tradycje, sięgające jeszcze czasów księcia Olgierda, tym niemniej w latach dziewięćdziesiątych, po odrodzeniu niepodległości, trzeba było zaczynać dosłownie na pustym miejscu. Wtedy wzrok padł na Królewską Mennicę w Birmingham (Anglia), w której to jeszcze w roku 1925 były wybite monety litewskie. Te z emisji lat 1936 i 1938 już powstały na Litwie, w specjalnej mennicy, która rozlokowała się w gmachu drukarni kowieńskiej „Spindulis”. Dyrektor sam pojechał do Anglii, stamtąd również przyjechali fachowcy i tak to się zaczęło. Nie wie gdzie, że mennicę tę dyrektor i wszyscy pracownicy uważają za jednego z chrzestnych. Jednego, bo drugim jest Pań-

strowa Mennica w Warszawie. To tu Viktoras Miltakisa, pod bacznym, a jakże zycielwym okiem ówczesnego dyrektora mennicy Wojciecha Biernackiego zdobywał pierwsze ABC w tej nowej nie tylko dla niego, ale i dla odrodzonego Państwa Litewskiego - dziedzinie. Gdy powiedział, że ma za zadanie powołanie do życia mennicy - zrobiono wszystko, by powrócił na Litwę z bagażem wiedzy na całe lata.

Medale z własnym wizerunkiem

Tu na miejscu, w wytwórni,

zależy od kieszeni. A już dla nowożeńców, nowo narodzonych - to naprawdę prezent wspaniały.

O nich śnią złodzieje

Zafascynowaliśmy się opisem medali, zostawiając na boku produkcję podstawową - monety. Chociaż właściwie, to nie one są najcenniejszym łupem dla złodzieja, a tzn. narzędzie do wyrobu narzędzi, potocznie zwana matryca. Bo, jeżeli udałoby się ją wam zdobyć, to bierzcie sobie zwykły młotek i bijcie monety. Żart, ale mający w sobie pewne podłoże. Bo tu, na miejscu, w mennicy, gdzie urządzenia superprecyzyjne, monety płyną strumieniem. Przy prasach tłoczących pracują robotnicy nie tylko w specjalnych chałatach, ale też specjalnie odkażeni, w rękawicach, gdyż sprawa zanieczyszcze-

skomplikowanego. Bo nie wystarczy te dwie części wyciąć z dwóch różnych metali, dopasować - trzeba zrobić specjalny rowek zamkowy, który przy pomocy specjalnego urządzenia ma się połączyć po wielu precyzyjnych czynnościach. Tak z grubszą wygląda cała technologia. Bo w samej rzeczy trzeba dobrze się wysilić, żeby to chociażby teoretycznie zrozumieć. A co dopiero mówić o opracowaniu tych nawyków.

Powiodło się nam z kadrą - mówi dyrektor, bo mennica rozdziła się w okresie, kiedy bankrutowały już i rozpadały się przedsiębiorstwa, mieliśmy z czego wybierać. Ilu ludzi pracuje? Tak na co dzień osób około 40, gdy są dodatkowe zamówienia, gdyśzamy liczbę osób. Nie ma u nas fluktuacji kadr. Ludzie cenią pracę. Są doskonale sprawdzeni i wyprobowani. Ze dobrze zarabiają? Owszem. Nie, nie myślę, że mogą wynieść pieniądze. Mamy supermoderny system wideo, doskonałą ochronę automatyczną itd. itp. Nikt przynajmniej tego nie próbował robić, bo stu procentowo tego by nie zrobił. Mamy wszystko, co trzeba do zapewnienia normalnej, bezpiecznej pracy mennicy.

Uznanie

Pierwsze monety - 1, 2 i 5-centowe na gruncie rodzimym, właśnie tu przy ulicy Eigiulų zostały wybite 30 września roku 1992. Chociaż oficjalnego otwarcia mennicy dokonał Vytautas Landsbergis 2 października tego roku. A monety wszystkich nominałów skierowane zostały do obiegu od 25 czerwca 1995 roku.

Czyli zyciorysu tego nie za dużo. Tym bardziej cieszą takie oto fakty, jak chociażby ten, że mennica litewska należy do Światowej Konfederacji Mennic, w której zarejestrowanych jest 40 mennic świata. Na długim stole dyrektorskim



Rzeki centowe codziennie zbiegają się do takich worków.

strowa Mennica w Warszawie. To tu Viktoras Miltakisa, pod bacznym, a jakże zycielwym okiem ówczesnego dyrektora mennicy Wojciecha Biernackiego zdobywał pierwsze ABC w tej nowej nie tylko dla niego, ale i dla odrodzonego Państwa Litewskiego - dziedzinie. Gdy powiedział, że ma za zadanie powołanie do życia mennicy - zrobiono wszystko, by powrócił na Litwę z bagażem wiedzy na całe lata.

Po latach współpraci ta zaowocowała wieloma aspektami, w tym wspólnym medalem z okazji 200. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Warszawska mennica po jednej stronie wybiła swego Adama (takiego, jaki jest na staroście stolicy polskiej), zaś mennica litewska Wieszczę spod wileńskiej rz. Anny.

Nieocenione rządowe garaże

Tu, na miejscu, sprawę produkcji granicyzły prawie z fantastyką. Każdy składał propozycje. O te było

mamy okazję podziwiać ordery Giedymina, medale, inne odznaczenia państwowe. Trzeba było kilku lat pracy - zanim przystąpiono do wykonywania tych tak odpowiedzialnych zamówień. Pierwsze srebrne ordery Giedymina I, II, i III klasy powstały tu w lutym roku 1994. A Order Witolda Wielkiego I klasy - we wrześniu 1995. Przedtem jednak były okolicznościowe znaczki, medale. Na stoiskach - ich dziesiątki. Poświęcone znanym ludziom, wybitnym datom. Zresztą nie tylko... Chcicie sprawić najbliższymi niespodziankę? Wybić medal z ich portretem, z dowolnym napisem? Albo - swój własny. Zamtrygowało to was? Wykrećacie wie tel: 26 23 92 lub 26 23 89 i zamawiacie medal, jaki was się żywnie podobą. Z własnym wizerunkiem, napisem takim dla duży i widokiem ukochanego zakątka Wilna. Ile to będzie kosztować? Wszystko zależy, z jakiego kruszcu zechcecie mieć wybity - miedzi, niklu, srebra, złota. Wszystko więc



Najcenniejszy skarb mennicy - narzędzie dla narzędzi, czyli stemple.

na powietrza jest nadzwyczaj ważna. Zwykle zanieczyszczenie doprowadzić może do swego rodzaju wybuchu, pod tłoikiem. Moneta oczywiście wtedy nie nadaje się do użytku. Dlatego pomieszczenia, w których powstają, są supersterylne. Jeżeli chcecie zrozumieć, jak powstaje na przykład moneta 5-litowa, z dwóch metali - to musicie wysłuchać całego wykładu, bardzo

swoista mapa monetarna - monety z wielu krańców świata. Całe ich koleje. Oczywiście, wśród nich rodzima produkcja, powstająca tu za ścianą, która dla postawionych jest niemożliwa do pokonania. Za to kobiety tu pracujące, jak mówią, absolutnie nie odczuwają, że pakują do worków pieniądze, które dla nas brzęczą tak kusząco...

"Krzysztofy" – dla najlepszych!

Reportaż z uroczystego wieczoru ku czci obchodów Międzynarodowego Dnia Teatru



Odbył się ubiegłej soboty, w tradycyjnym gmachu - Teatru Opery i Baletu, w nietragedyjnej atmosferze, bo „na ludowo”. Za to lubowanie się w folklorze i etnografii reżyserowie tego przedsięwzięcia (Algirdas Latėnas i Kostas Smoriginas) zmuszeni byli pokonać niejedną gorzką pigułkę. „Impreza jest wymownym dowodem na to, że my, Litwini, wciąż pozostajemy tymi, chłopkami - roztropkami: bez wsiowości ani rusz! Co mają wspólne przysłówowe widły ze statučką „Krzysztofa”, teatr stodoły z wieczorem galowym? - Ot, taka... wiejska wieczoruzka... podsumował wrażenie reżyser Gintaras Varėnas - główny laureat Nagrody „Krzysztofa” za reżyserię spektaklu „Heddy Gabler” Henryka Ibsena na scenie kowieńskiego Państwowego Akademickiego Teatru Dramatycznego.

Był wyraźnie tym wyróżnieniem zaszkoczony („Gdybym się spodziewał, przynajmniej w krawicę na tę uroczystość z Kowna do Wilna bym jechał...”).

Istotnie, dziwić się tym razem wypada (i podziwiać) decyzję jury komisji artystycznej, która wydała obiektywnej werdykt. Miał (niby) tę nagrodę dostać Eimuntas Nekrošius (za Szekspirowskiego „Makbeta”), miał ją także dostać (niby) Rimus Tuminas (za „Króla Edypa” Sofoklesa), przyznano ją jednak Gintarasowi Varėnosowi (m. in. uczniowi Jonasa Vaitkusa).

To tyle - w kategorii reżyserii.

Dwie główne nagrody aktorskie - za najlepszą rolę kobiecą i męską otrzymali: Jūratė Onaitytė - za rolę Heddy Gabler w zmianowanym spektaklu kowieńskim Varėnas i Kostas Smoriginas - za rolę Makbeta w spektaklu pt. „Makbet” w reżyserii Eimuntasa Nekrošiusa. „Czuję się tym wyróżnieniem niejako zanewany - powiedział. - Mój Makbet kosztował mnie wiele zdrania, to prawda, ale jestem niezmiernie wdzięczny Nekrošiusowi, że mi tę rolę wyznaczył. W tym Makbecie nie odnalazłem jeszcze wszystkich, tych naj-najsubtelniejszych odcieni. Gram los człowieka dotkniętego przeznaczeniem. W finale ludzie plażą. Więc czy dobrze gram? Spektakl jest świeży, wciąż jeszcze „do wygrania”, mam nadzieję, że mój bohater będzie jeszcze... wciąż się doskonalił. Nie spodziewałem się tego wyróżnienia. Przykro mi bardzo, że nagrody tej nie otrzymała moja koleżanka Dalia Storky - jako lady Makbet w tym spektaklu stworzyła prawdziwie wielką kreację aktorską. Sądzę, że jury komisji artystycznej zapragnęło mnie jakoś wyróżnić z innych

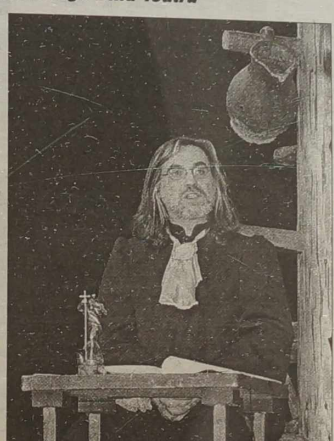
względów - z powodu 25-lecia mojej pracy aktorskiej na scenie. Cóż, skoro tak - to niech będzie. A w ogóle, wszystkie swoje dotychczasowe sukcesy zawdzięczam głównie reżyserowi Eimuntasowi Nekrošiusowi, z którym dziesiątki lat pracowałem na scenie wileńskiego Teatru Młodzieży. To w jego spektaklach zagrałem role, które później poznał niemal cały świat. Zanim jednak świat je poznał - mnie osobiście przyniosły one mnóstwo satysfakcji, wspaniałych doznań artystycznych na naszej małej wileńskiej scenie. To, co osiągnąłem, zawdzięczam przede wszystkim swoim przyjaciółom - aktorom i mojej rodzinie - więc dzisiaj chciałbym się także z nimi podzielić tą nagrodą i - radością! Radością z tego powodu, że jest, wciąż żyje TEATR i że my w nim jesteśmy - nasza wspaniała BRAĆ AKTORSKA. Kogo z aktorów cenię najbardziej? Vytautasa Paukšte”.

Trochę inaczej było z Jūratė Onaitytė i jej Heddą Gabler. „Dzisiaj mówimy, że jest to rola tzw. „wieczna”, a nie „od dzwonu do dzwonu” czyli - od roku do roku. Jūratė stworzyła wspaniałą kreację aktorską. Przekonali się o tym także wspaniałe - parę miesięcy temu prezentowaliśmy ten spektakl w Wilnie, miał szalone powodzenie. W Kownie na to przedstawienie ludzie czekają miesiąc, żeby zdobyć nareszcie bilet. Ta nagroda cieszy nas niezmiernie - mnie jako reżysera przedstawienia, a Jūratė z pewnością również z innych względów... Odsłonię tu pewną tajemnicę: otóż ona tej roli na gwałt nie chciała! Długo musiałem ją przekonywać, aż się w końcu zgodziła. Cieszę się, że się przelała, że dziś stanowią z sobą zgrany tandem” (z wypowiedzi reżysera Gintarasa Varėnas).

Parę lat temu szalało Kowno z radości, kiedy Krzysztofa przywieźli z Wilna do Kowna Valentinas Masalskis i kompozytor Vidmantas Bartulis (za spektakl „Lekcji” IunESCO). Obecnie - Kowno zostało również (jak powiedział ktoś z przekąsem) „zauważone”. Jak naj-prawdziwiej - chciałyby się dodać. Osobiście - pragnę serdecznie pogratulować tej nagrody Jūratė Onaitytė - ponad wszelką wątpliwość aktorce wielkiej, która do swojej obecnej Heddy Gabler „dojartała” przez sukcesywnie doskonałe wcześniejszych, piękniejszych ról, stworzonych na tej scenie w spektaklach Jonasa Vaitkusa („Ostatni” M. Gorkiego, „King” J. Glinskisa, „Budowniczy Solness” H. Ibsena i in.). Nagodę młodej kobiety na scenie - tego w sowieckich latach 70-tych nie darowałyby żaden ówczesny cenzor teatralny, od którego decyzji zależało, czy spektakl ujrzy światła ramy. Jūratė Onaitytė



Jūratė Onaitytė - za rolę Heddy Gabler w dramacie Ibsena pt. „Hedda Gabler” (reż. Gintaras Varėnas).



Kostas Smoriginas - za rolę Makbeta w „Makbecie” Szekspira w reżyserii Eimuntasa Nekrošiusa.

tytę miała na tę nagość placet. Ba, nawet ugrzecznione, mieszczkańskie, pruderyjne Kowno zamknęło na ten „grzech” oczy (aczkolwiek urzędniczy i KC mieli je otwarte - po zademonstrowaniu spektaklu pt. „King” w Wilnie, został on na jakiś czas zawieszony). Pamiętam, jak entuzjastycznie po którymś z występów gościnnych, w Jugosławii bodaj, gdzie autokar z aktorami kowieńskimi został w wypadku niemal zdruzgotany - witało Kowno dzisiejszą Heddę Gabler (była wtedy po operacji na twarzy, okaleczona mnóstwem odłamków szkła)...

W kategorii ról drugoplanowych został wyróżniony Arūnas SAKALAUSKAS (spektakl pt. „Wieś Stepacznikowo i jego mieszkawcy” J. Dostojewskiego w reżyserii Jonasa Vaitkusa w wileńskim Akademickim Teatrze Dramatycznym (obecnie - Narodowym)). „W tym spektaklu było więcej aktorów do nominacji - mówi Sakaluskas - a więc, bardzo szczerze chcę tym „Krzysztofem” podzielić się z moimi partnerami, kolegami, których niezwykle sobie cenię. Czy się ciesze? Wypadalo, ale jako mi głupio - dlaczego właśnie - ja? Nie wiem, co powodowało w tym wyśledzonej opinii jury komisji artystycznej. Może to było na zasadzie losowań - i właśnie padło na mnie? Nie wiem, czy jestem godny tej nagrody. Chcę serdecznie podziękować wszystkim moim kolegom i koleżankom, z którymi robiliśmy ten spektakl.

Arūnas Sakaluskas, znakomity aktor, przed którym jeszcze „świata” niejedna wielka rola, debiutował w 1985 roku na scenie kowieńskiej (pamiętny, skandaliczny spektakl „Lekcji literatury” - zdjęty na dłuższy czas z afisza). Grał później we wszystkich spektaklach swego pedagoga, obecnie docenta Akademii Muzycznej Jonasa Vaitkusa, w spektaklach Oskar-



Adomas Jacovskis - za oprawę plastyczną „Króla Edypa” Sofoklesa w reżyserii Rimasa Tuminasa.

rasa Koršunovasa. Ostatnio opuścił deski Narodowego Teatru Dramatycznego, w tej chwili - ponownie do tego teatru wraca...

W kategorii kobiecych ról drugoplanowych „Krzysztofa” zdobył tercet Nekrošiusowki: Gabrielė Kuodytė i Viktorija Kuodytė oraz Margarita Žiemelytė (Czarownice w „Makbecie”). Wyróżniono także całą trupę (jako teatr) Keistulių Teatras (Teatr Dziwaków) - z okazji 10-lecia pracy twórczej i istnienia tej placówki jako równorzędny partnera funkcjonujących obok znanych teatrów profesjonalnych.

Ze scenografów wyróżniony został Adomas JACOVSKIS - za oprawę plastyczną „Króla Edypa” w reżyserii Rimasa Tuminasa. Nagrodę odebrał z wyniosłą „normalnością”. Drugi to już w jego pracy „Krzysztofa” (pierwszy raz został nim wyróżniony za scenografię w spektaklach pt. „Maskarada” M. Lermontowa w reżyserii Rimasa Tuminasa). „Mnie się podoba to, co zrobiłem. Tym razem jury dobrze zdecydowało” - powiedział. W kategorii kompozytorów „Krzysztofa” wyróżniony został Giedrius Puskunigis. W kategorii spektakli lalko-

wych - wieloletni mistrz w tej dziedzinie Vitalijus Mazūras. W kategorii najlepszego kostiumu „Krzysztofem” został wyróżniony znany projektant mody Juozas Stankėvičius. Zapytany, co sądzi o przebiegu Święta Teatru, Juozas Stankėvičius (ubiera on m. in. pierwszą lady Litwy) powiedział: „To święto nie wywarło na mnie żadnego wrażenia. Atmosfera była fatalna. Nie raczone nawet oznajmić że sceny - kto za co tę nagrodę dostał. Wszystko się odbyło w duchu prostackiej wiejskości. A najwięcej pretensji mam do jury komisji artystycznej o to, że nie byli nominowani ludzie, od których aktorzy są w największym stopniu zależni. Nie było wyróżnień w kategorii charakterystacji. „Krzysztofo”? Cóż, cieszy mnie oczywiście...”

Minister kultury RL Saulius Šaltenis dał wyraz ogromnemu zadowoleniu z powodu przebiegu święta. „A impreza jest lepsza od wszystkich poprzednich. Dobrze było, z humorem, wesoło...”

Nagrody, nominacje - byłą dla pana ministra dużą niespodzianką.

Alwida Roiska
Fot. ELTA

Polska

Brak zaufania

Ponad połowa społeczeństwa nie ufa rządowi i związkom zawodowym - wynika z najnowszego sondażu OBOP nt. zaufania do instytucji. Największym zaufaniem Polaków cieszą się Polskie Radio SA (83 proc.) i wojsko (82 proc.).

Rządowi nie ufa 59 proc. W porównaniu z badaniami z października minionego roku zaufanie do rządu spadło o 20 proc., a do premiera - o 16 (teraz ufa mu 44 proc. Polaków). Spadły także notowania przedstawicieli samorządu.

Ponad połowa Polaków nie darzy zaufaniem także związków zawodowych - „Solidarność” (56 proc.), OPZZ (55 proc.) i „Samobrony” (54 proc.). Respondenci nie są ufní również w stosunku do Sejmu - brak zaufania deklarują 52 proc. badanych.

Na wojnę przez Warszawę

Wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Bogdan Borusewicz zapowiedział w poniedziałek, że polski rząd zareaguje, gdyby rosyjscy ochotnicy na wojnę w Jugosławii utworzyli punkt zborny w Warszawie.

Podczas spotkania z dziennikarzami w Gdańsku Borusewicz nie chciał jednak ujawnić, jakie kroki podejmie strona polska.

Niedzielną telewizyjną „Panoramą” podała - powołując się na rosyjską telewizję ORT - że ochotnicy na wojnę z NATO, werbowani w Kaliningradzie przez lidera nacjonalistów rosyjskich Władimira Zyrynowskiego, mieli przedostać się do Jugosławii przez Warszawę.

Nowy prezydent

31-letni Paweł Piskorski, poseł Unii Wolności, szef warszawskiej UW, ma zastąpić Marcina Świącieckiego (również UW) na stanowisku prezydenta Warszawy. Wyboru dokona dzisiaj Rada gminy Centrum.

Piskorski deklaruje, że będzie „solidnie porządkował miasto”. Z wykształcenia jest historykiem. Był działaczem Kongresu Liberalno-Demokratycznego do czasu połączenia tej partii z dawną Unią Demokratyczną w Unię Wolności.

Studia Europejskie

W Grodnie na Białorusi podpisano list intencyjny w sprawie powołania w Białymstoku Międzynarodowego Centrum Studiów Europejskich - poinformował w poniedziałek rektor Uniwersytetu w Białymstoku prof. Adam Jamróz.

Centrum chcą powołać cztery uczelnie: białostocki uniwersytet, Uniwersytet w Exeter w Wielkiej Brytanii, Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu w Rennes we Francji oraz Uniwersytet w Grodnie.

We wcześniejszych planach, w grupie inicjatywnej zamiast uczelni białostockiej miał być Uniwersytet Wileński.

Swoje domy opuściło już około 500 tysięcy Albańczyków

Nadal wojna

Wicepremier Albanii Ilir Meta powiedział w poniedziałek, że w ciągu ostatnich 35 godzin granicę Albanii przekroczyło około 60 tysięcy uchodźców z Kosowa.

W wywiadzie dla radia BBC Meta oświadczył, że poprzednie szacunki liczby Albańczyków etnicznych z Kosowa, próbujących przedostać się przez granicę, były mocno zaniżone, gdyż nie uwzględniano w nich większości uchodźców, którzy przedostawali się przez granicę mało znanymi drogami.

Według albańskiego polityka, jedyną metodą na powstrzymanie, lub dobitostwa dokonywanego przez Serbów” jest wysłanie do Kosowa wojsk lądowych NATO.

Sojusz na razie wyklucza taką możliwość, gdyż w bezpośrednim starciu z wciąż silną armią jugosłowiańską jego straty byłyby według ocen ekspertów bardzo duże.

Według podanych w niedzielną informację, swoje domy w Kosowie

opuściło już około 500 tysięcy Albańczyków, z których większość próbuje przedostać się do Albanii lub Macedonii.

Rozstrzelani negocjatorzy

Dwaj członkowie albańskiej delegacji na rozmowy pokojowe w Rambouillet, Fehmi Agani i Vetton Surroi, zostali rozstrzelani w niedzielę wraz z czterema innymi osobami - poinformowało w poniedziałek NATO.

Agani był podczas rokowań w Rambouillet głównym doradcą umiarkowanego przywódcy kosowskich Albańczyków Ibrahima Rugovy. Surroi był wydawcą głównego albańskiego dziennika w Kosowie „Koha Ditore”.

Stracony został też Baton Haxhiu, redaktor naczelny „Koha Ditore” - poinformowało na konferencji prasowej wysoki rangą oficer brytyjskiego lotnictwa David Wilby, powołując się na wiarygodne źródła.



„Niewidzialny” F-117A, był pierwszą maszyną tego typu, którą USA straciły od czasu wprowadzenia do użyciu w 1989 r. serbowie twierdzą, że został zestrzelony, a eksperci wojskowi NATO, że spadł w wyniku przyczyn technicznych. Samolot ten, o niezwykle skomplikowanej konstrukcji, kosztuje 45 milionów dolarów i jest wyposażony w system redukujący do minimum możliwość wykrycia go przez nieprzyjaelski radar. Zastosowano w nim technologię, która sprawia, że sygnały radarowe nie są odbijane, lecz samolot niejako absorbuje te sygnały. Również jego silniki są bardzo wyciszone.

Wyposażony jest także w system uniemożliwiający wykrycie przez radar ciepła wytwarzanego przez silniki. Fot. EPA - ELTA

W Moskwie ostrzelano ambasadę amerykańską

Brawa dla terrorystów

Przed ambasadą amerykańską w Moskwie w niedzielę około południa czasu warszawskiego doszło do strzelaniny między milicją a niezidentyfikowanymi terrorystami, którzy chcieli zaatakować budynek z granatnika.

Przebieg incydentu został sfilmowany przez reportera rosyjskiej prywatnej telewizji NTV.

Według relacji świadków, gdy biały opel frontera zbliżył się do ambasady, wyskoczył z niego człowiek ubrany w panterkę, z granatnikiem w rękę, i próbował odpaść granat w kierunku ambasady. Granatnik jednak nie wypalił, po czym terrorysta rzucił go na ziemię.

Milicjanci z ochrony ambasady zaczęli strzelać do napastnika z pistoletów. Mężczyzna wyciągnął z samochodu drugi granatnik, jednak ten również nie wypalił. Dwaj pozostający w samochodzie terrorysty odpowiedzieli na strzały milicjantów ogniem z broni automatycznej przez zamknięte szyby.



Nikt nie został ranny. Stało się tak dzięki temu, że wszyscy świadkowie incydentu - uczestnicy pikiety przed ambasadą - padli na ziemię.

Oddali w kierunku ambasady dwie serie z broni automatycznej, po czym odjechali. Na jednej ze ścian budynku pozostało kilkanaście głębokich śladów po kulach. W

Finlandii w niedzielę wieczorem został zatrzymany pijany Rosjanin, który ostrzelał z pistoletu pneumatycznego budynek konsulatu amerykańskiego w Helsinkach - podała

w poniedziałek miejscowa policja. Nikt nie został ranny. Według informacji policji, incydent ma związek z bombardowaniami przez NATO celów w Jugosławii.

Rozkaz z Mekki

Prezydent Czeczenii Aslan Maschadow rozkazał w poniedziałek zestrzeliwać wszelkie maszyny, jakie będą przelatywały nad Czeczenią.

Maschadow znajduje się obecnie w Mekce, gdzie udał się z pielgrzymką (hadżdż). Rozkaz wydał przez telefon - uczynił to w związku z nieustannym naruszaniem czeczeńskiej przestrzeni powietrznej przez rosyjskie helikoptery i samoloty.

W niedzielę, według relacji źródeł czeczeńskich, rosyjskie helikoptery wojskowe na niskiej wysokości przelatywały nad terytorium Czeczenii, docierając aż do stolicy republiki, Groznego.

Nie wiadomo, czy Czeczenia dysponuje bronią zdolną do zestrzelenia maszyn rosyjskiego lotnictwa.

Na podstawie doniesień PAP-u opracował Walerian Butkiewicz



Powódź spowodowana przez raptowne topnienie śniegu objęła wiele ulic niżej położonych części Moskwy. Fot. EPA - ELTA

Piłkarze Litwy z Czech wrócili bez punktów

Piłkarska drużyna narodowa Litwy doznała w sobotę pierwszej przegranej w eliminacjach do mistrzostw Europy grupy 9 przegranej na wyjeździe 2:0 reprezentacji Czech.

Po tej porażce Litwa w grupie zajmuje trzecią lokatę, z pięcioma punktami na koncie. Litwę wyprzedza Szkocja (7 pkt) oraz Czechy (12 pkt).

Potomkowie brawego żołnierza czwartego w eliminacjach podtrzymali dobrą passę i są obecnie na najlepszej drodze do awansu do przyszłorocznego czempionatu, który odbędzie się w Belgii i Holandii.

Chociaż Czesi odnieśli zwycięstwo zwycięstwo, to aby pokonać jedynastkę Litwy 2:0, musieli sporo się natrudzić. Właściwie przyłożyli maksymalnym wysiłku. Zdaniem obserwatorów, na boisku w Teplicy nie było widać większej różnicy między obiema drużynami, natomiast litewska bramka Czesi zdobyli dzięki błędowi rywali w obronie.

Pierwszego gola w 18 minucie zdobył obrońca Michał Hornak. Zostawiony bez opieki w polu karnym wykorzystał błąd naszego bramkarza Gintarasas Stauče, który minał się z dośrodkowaniem z rzutu wolnego (nie wyłapał piłki).

Drugiego gola, z karnego w 74 minucie strzelił pomocnik "Liwopoolu" Patrik Berger. "Jedenastkę" węgierski arbiter Attila

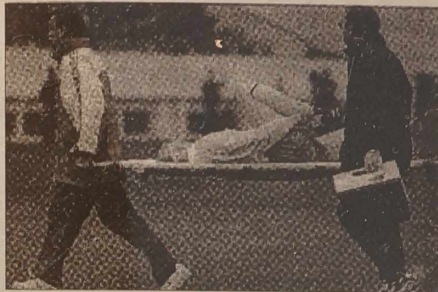
Juhos podyktował za faul naszego obrońcy Skarbeliusa na Pavlu Nedvedzie. Decyzja sędziego, trzeba przyznać, była w stu procentach uzasadniona, a faul całkowicie pozbawiony sensu, jako że Nedvedz wówczas "piłnowany" przez innego reprezentanta Litwy niespiesznie zagrażał Stauče.

Zdaniem fachowców, wicemistrzowie Europy grali wolno i niedokładnie, a na przedpolu litewskiej bramki starali się przedostać stosując prostopadłe podania. Na inne rozwiązania i strzały z dalszej odległości najwyżej nie pozwalala im agresywna gra kadrowiczów Litwy, przez co w postawie niektórych zaczęło się dopatrywać niebytny fair zagrywek i celowe prowokowanie gospodarzy murawy. Takie postawy dopatrywano się przede wszystkim w bohaterze meczu Litwy z Bośnią i Hercegowiną Valdasie Ivanaukasie (wówczas strzelał 3 bramki, w wygranym spotkaniu 4:2). Jednak zarzuty co do nieczyściej gry Ivanaukasa, można śmiało powiadzieć, są grubo przesadzone. Za tym też przemawia chociażby taki statystyczny fakt, jakiego czterokrotnie "zaliczenie gleyby" (oczywiście nie dla zabawy i nie bez pomocy Czechów). Po ostatnim upadku, w 83 minucie, właśnie Ivanaukas, a nie któryś z Czechów opuścił boisko. Uraz w odcinku lędźwiowym (atak z tyłu jednego z piłkarzy gospodarzy,

zresztą nie zauważony po raz kolejny i już ostatni jak się okazało w tym meczu, przez sędziego) spowodował, iż jeden z najlepszych i najbardziej doświadczonych reprezentantów Litwy opuścił boisko daleko nie z własnej inicjatywy (patrz zdjęcie obok).

W sumie w trakcie meczu, zarówno na boisku jak i na trybunach, panowała nerwowa atmosfera, a po żółty kartonik arbiter musiał sięgnąć (choć okazji było więcej) dwukrotnie, by pokazać go raz Tomasie Repce, a niedługo później Edgarasowi Jankausasowi. Nerwowa atmosfera spowodowała, iż na trybunach (zaśiadało 14 658 widzów) doszło do przepychanek między kibicami obu drużyn. Trzech z nich (Czesi) wbiegło na murawę, ale przebiegu spotkania nie zakłóciło. Natychmiast zostali schwytani przez policję.

Przed tym spotkaniem nasi trenerzy liczyli na remis i mieli nadzieję, iż taki rezultat uda się przywieźć do domu, czyli jeden punkt do tabeli. Niestety, nie udało się. Mimo porażki 2:0 występ w Teplicy, jedenaście Litwy wystydu nie czyni. 49 ekipa rankingu FIFA stawiała czoła wicemistrzom Starego Kontynentu (7 miejsce w rankingu) pokazując dobrą grę zespołową, którą dosyć skutecznie neutralizowała wysoki piłkarski kunszt Czechów, nie pozwalając im na strzelenie większej liczby goli.



Fot. „Lietuvos rytas”

TABELA - GRUPA 9

	M	Z	R	P	bramki	pkt
1. Czechy	4	4	0	0	10 - 2	12
2. Szkocja	3	2	1	0	5 - 3	7
3. Litwa	4	1	2	1	4 - 4	5
4. Estonia	4	1	1	2	9 - 8	4
5. Bośnia	4	1	1	2	5 - 8	4
6. Wyspy Owcze	5	0	1	4	1 - 9	1

Następny mecz eliminacyjny Litwa rozegra już jutro w Wilnie z drużyną Narodową Estonii. Czy uda się skutecznie odreagować sobotnią porażkę zdobywając trzy punkty w meczu z Estonią? Zdaniem szkoleniowców naszej kadry, jest to zadanie bardziej realne, aniżeli remis z Czechami. Ale uwaga! Może dojść

do przykrych niespodzianek. W ubiegłorocznych eliminacjach Estonia ekipę Wysp Owczych rozgromiła 5:0, tymczasem Litwa z tą drużyną (co tu ukrywać - amatorska) zaledwie zremisowała. Może być ciekawie, w każdym razie doping na trybunach naszym reprezentantom bardzo się przydał.

Nie powiodło się też Polsce

Reprezentacja Polski tegoroczne eliminacje mistrzostw Europy rozpoczęła również od porażki, tracąc pozycję lidera grupy 5.

Porażka z Anglią 3:1 zepchnęła drużynę Polski na trzecie miejsce w tabeli (6 pkt) zostawiając na drugim Anglików (7), Szwedów na pierwszym (9 pkt).

Dla Anglii ten mecz oznaczał "być albo nie być". Z kolei Polska na porażkę mogła sobie pozwolić ("pozwoliła"), bo już w śróde może odzyskać prowadzenie (pod warunkiem oczywiście, jeśli pokona w Chorzowie Szwecję).

Swoją sukces na Wembley Anglia zawdzięcza ofensywie od

pierwszego gwiazdka. Najładniejszą bramką była, zdaniem Anglików, druga, zdobyta wspólnymi siłami trzech graczy Manchester United: Andy Cole, Davida Beckham i Paula Scholesa, chociaż telewizyjny materiał wskazywał, że piłka odbiła się od ramienia Scholesa.

Najlepszymi graczami w polskim zespole uznani zostali przez angielskich komentatorów: Mirosław Trzeciak i Jerzy Brzęczek.

Keegan, który zgodził się poprowadzić Anglików tylko w czterech meczach, ma za co dziękować Paulowi Scholesowi. Gracz Manchesteru United strzelił trzy gole - nogą, ręką i głową. Scholes, podobnie jak i poprzednio Gary Lineker i Alan

Shearer, na dłużej utkwii w pamięci polskich kibiców.

Angielskie komentarze na temat sobotniego meczu Polska - Anglia zgodnie stwierdzają, że Paul Scholes zdobył trzy bramki ze zręcznością magika, który wyciąga z kapelusza króliki.

Trzy gole w jednym meczu to w żargonie piłkarskim "hat-trick". Poprzednio porównywalne osiągnięcie było udziałem Iana Wrighta w 1994 roku w meczu z San Marino rozegranym w ramach eliminacji do mistrzostw świata. Tak więc passa reprezentacji Wójcika - dzień spotkań bez porażki (osiem zwycięstw i jeden remis) - została przerwana. W śróde, w Chorzowie, Polaków czeka również trudny mecz ze Szwecją...

Trener Janusz Wójcik powiedział po meczu: Anglika nie zagrali rewelacyjnie. Naszym zabrakło po prostu łutu szczęścia. Defensorzy popełniali błędy, o co w sumie nie można mieć pretensji, bo mogą przytrafić się one najlepszym, ale ostatnia linia powinna być monolitem, natomiast sprawiała wrażenie jakby nie wytrzymała ciśnienia psychicznego.

Czy powodem była trema - nie sądzę. Anglikom pomógł bardzo portugalski arbiter, nie tylko w momencie przyznania drugiej bramki,

strzelonej w oczywisty sposób ręką. Pomocnik Scholes chyba nigdy w życiu nie strzelił trzech bramek, a tu dokonał arcytrudnej sztuki, właśnie na Wembley. Polscy pomocnicy mieli zadanie zatrzymanie go jeszcze w środkowej strefie boiska, ale Scholes robił co chciał, mając prawdziwy "dzień konia".

Trener Kevin Keegan tak podsumował spotkanie: To wspaniała rzecz wygrać na Wembley. Marzyłem o tym będąc małym chłopcem, ale wtedy nie sądziłem, że pomogę Anglii w odniesieniu zwycięstwa, występując w roli trenera reprezentacji.

To był dobry futbol. Moi chłopcy dali iż siebie wszystko. Było bardzo ciepło, a ja, na ławce trenerskiej, pocilem się razem z nimi. Najważniejsze, że ci chłopcy są razem, a gra w piłkę sprawia im wiele radości...

Polacy nieprzypadkowo startowali z pozycji liderów grupy. To silna drużyna, która teraz, u siebie, powinna przynajmniej zremisować ze Szwedami.

Włodzimierz Lubański (piłkarz) po przegranej powiedział: Angliki byli zdecydowanie lepsi. Tylko przez kwadrans pierwszej połowy dorównywaliśmy rywalom. Ci chłopcy są po prostu za słabi. Spodziewałem się porażki, ale jestem trochę zawiedziony postawą naszej drużyny. Momentami obrońcy nie wiedzieli, kogo kryć.

TABELA - GRUPA 5

	M	Z	R	P	bramki	pkt
1. Szwecja	3	3	0	0	5 - 1	9
2. Anglia	4	2	1	1	7 - 3	7
3. Polska	3	2	0	1	7 - 3	6
4. Bułgaria	3	0	1	2	0 - 4	1
5. Luksemburg	3	0	0	3	0 - 8	0



W ataku Piotr Świerczewski.

Fot. archiwum

Bez Zidane zaledwie remis

Mistrzowie świata zaledwie zremisowali u siebie z Ukrainą, która wyrasta na faworyta grupy 4. eliminacji EURO - 2000. Pierwsza część spotkania - prowadzona w bardzo szybkim tempie. Francuzi dominowali, nie pozwalając gościom na atak zademol - osamotniony w ataku Szwedem był uważnie pilnowany.

Barthez i obrońcy zespołu mistrzów świata nie mieli w tym okresie zbyt wiele do roboty. Także w śróde pola trójkorolowa panowali niepodzielnie.

gorzej było ze skutecznością ataku. Ostatnie podania, mające otworzyć drogę do bramki, były mało precyzyjne. Francuzi wyraźnie odczuwali brak Zinedzina Zidane.

Druga część była trudniejsza dla gospodarzy. Spokojna, rozważna gra Ukraińców w obronie powodowała coraz większą nerwowość szeregach Francuzów.

Zapału i dobrych chęci gospodarzom nie brakowało do końca meczu. Jednak ani wejście Wiltforda w miejsce Dugary'ego, ani wprowadzenie na boisko młodego Dhorasso za Priesa, nie było w stanie wyrównać straty spowodowanej absencją Zidane...i przyszło zremisować na stadionie, na którym w ubiegłym roku wywalczyli mistrzostwo globu. W tabeli grupy 4 liderem jest Ukraina (10 pkt). Francja zdobywa 8 punktów i plasuje się zaledwie na drugim miejscu, wyprzedzając Irlandię, u której również 8 pkt.

Na podstawie inf. PAP, ELTA i wł. przygotował
Andrzej Rátkiewicz

Rozmowa z Andriusem Lungą, pracownikiem ZSA "Kulanos Radijas" retransmitującej "Russkoje Radio"

"Mamy nadzieję, że wszystko będzie dobrze"

Dlaczego postanowiliście retransmitować rozgłośnie z Rosji, nadając wyłącznie muzykę rosyjską?

Po postanowieniu retransmitować rozgłośnie nadając wyłącznie rosyjską muzykę, ponieważ na Litwie nie było takiego formatu, albo nie był on stuprocentowo realizowany. Muzykę rosyjską częściowo nadawaliśmy rozgłośnie "Znad Wilni" i "Radio No-stalgije". My natomiast zrealizowaliśmy własny wariant – wyłącznie rosyjski format. A ponieważ podstawowym celem istnienia każdej rozgłośnie jest szukanie własnego audytoria, doszliśmy do wniosku, że możemy spodziewać się sukcesu, jeśli będziemy oferować naszym słuchaczom właśnie taki format.

Dlaczego wybraliście właśnie "Russkoje Radio"?

"Russkoje Radio" jest jedną rozgłośnia w Rosji, nadającą wyłącznie muzykę rosyjską. Zwróciliśmy się do nich z propozycją współpracy, na którą oni chętnie przystali, ponieważ byli zainteresowani tym, by rozszerzyć obszar swego nadania.

Czy spodziewaliście się, że "Russkoje Radio" zdobędzie taką popularność wśród słuchaczy?

Nie, wręcz odwrotnie, sądziliśmy, że to jest dość ryzykowny projekt. Na Litwie już 10 lat istnieją komercyjne rozgłośnie, dlatego wprowadzenie jakiegoś nowego projektu na krajowy rynek radiowy jest dość ryzykownym posunięciem. Nie byłoby więc pewni stuprocentowego

sukcesu.

Czy zwracaliście się do jakichkolwiek agencji badających opinię publiczną, by zobaczyć, jakie miejsce w rankingach popularności wśród innych rozgłośni zajmuje "Russkoje Radio"?

Osobiście do żadnych takich agencji nie zwracaliśmy się, lecz już po pierwszym miesiącu retransmisji same agencje do nas dzwoniły i informowały, że popularność "Russkoje Radio" ciągle wzrasta, dlatego ta radiostacja będzie uwzględniana w rankingach rozgłośni. Taką sytuacją była po pierwszym miesiącu, gdy jakości retransmisji była bardzo dobra, ponieważ nadawaliśmy z więzy telewizyjnej...

Potem "Russkoje Radio" znikło z anteny na cały miesiąc?

Przerwanie retransmisji "zawdzięczamy" przede wszystkim Komisji do spraw Radio i Telewizji. Ta komisja próbuje rękami innych instytucji zamknąć naszą rozgłośnie i w ten sposób przerwać retransmisję "Russkoje Radio".

Na początku komisja zwróciła się do administracji więzy telewizyjnej z prośbą o wyłączenie nadajnika, zaś pracownicy administracji zachowali się przychylnie, ponieważ nie zareszowali na sugestie komisji, które nie miały podstaw prawnych.

Potem komisja zwróciła się do służby częstotliwości. Służba wymyśliła jakieś absurdalne żądania, które teraz nawet sami nie mogą

wyłudaczyć, ponieważ zgodnie z tymi żądaniami należałoby zamknąć wszystkie stacje telewizyjne i rozgłośnie radiowe na Litwie, a przecież zamknąć chcą tylko nas.

Przytoczona, z powodu której nie było "Russkoje Radio" na antenie przez miesiąc jest to, że musieliśmy przenieść nadajnik i antenę z więzy telewizyjnej do Kirtimai. Przerwa ta właśnie nastąpiła z tej przyczyny, że byliśmy zmuszeni przez służbę częstotliwości do zmiany miejsca i warunków retransmisji. Natomiast po wznowieniu retransmisji z Kirtimai jakość się stała się gorsza.

Ostatnio komisja zwróciła się do policji ekonomicznej. 19 marca był sąd, na którym protokół sporządzony przez funkcjonariuszy policji został zwrócony tej instytucji z wrotem, ponieważ spisano go niezgodnie z prawem. Protokół został spisany po raz drugi, więc znów odbędzie się rozprawa sądowa.

Nasza działalność jest zgodna z prawem. Twierdzimy to i możemy to udowodnić. Mamy wszystkie potrzebne zezwolenia, które niczym nie różnią się od zezwoleń, na których podstawie działają inne rozgłośnie radiowe lub stacje telewizyjne.

Wciąż jaka jest przyszłość waszej rozgłośnie?

Mamy nadzieję, że jednak "wszystko będzie dobrze", ponieważ z naszej strony żadnego piractwa ani nieprawnej działalności nie ma. Liczymy też, że po jakimś czasie na-



Andrius Lunga: "Czeka nas kolejna rozprawa sądowa".

Fot. Marian Paluszkievicz

dajnik znowu zostanie umieszczony na więzy telewizyjnej. Do tego powinniśmy uzyskać zezwolenie techniczne od służby częstotliwości radiowych, oni zaś mają być ten proces. Jak już mówiliśmy, mamy wszystkie potrzebne zezwolenia i papiery, oni zaś zatrzymują całą sprawę, motywując tym, że musimy przedstawić jakiś dokument, którego nie przedstawiła żadna rozgłośnia, ponieważ to jest jakiś absurdalny dokument.

Czy z czasem na falach waszej rozgłośnie pojawią się jakieś autorskie audycje, np. jak Radio 7 na falach Nostalgije?

Tak, oczywiście, będziemy robili własne autorskie audycje, będą u nas pracowali profesjonalni didżeje. Mieliśmy już wcześniej wszystkie przygotowane, ale zostało to przerwane przez władze. Na razie więc nadajemy tylko reklamy.

Rozmawiała Sabina Kozłowska

WTOREK 30 MARCA



6.30 – Dzień dobry. 8.05 – S. "Różdza Fallorów". 8.35 – Tydzień w Sejmie. 9.05 – Hotel muz. 9.55 – Nasze niestęka. 10.50 – Wspomnienie. 11.00 – Doroczne sprawozdanie prezydenta Litwy Valdas Adamkus. 16.00 – Pół godziny w przebie. 16.30 – Wiadomości (ros.). 16.40 – Dla domu. 17.15 – Program dla dzieci. 17.40 – Telekatalog. 17.45 – Wiadomości. 18.00 – S. "Rodzina Fallorów". 18.30 – Biznes dnia. 18.45 – Wspomnienie. 19.00 – Żywa przyroda. 19.30 – Panorama. 20.00 – Loteria. 20.05 – Klub prawos. 21.00 – S. "Kobiety nad morzem". 22.00 – Technologia i telekomunikacja. 22.20 – Mistrzostwa Litwy w aerobiku. 22.30 – "Kaukodomras". 23.00 – Dziennik wieczorny. 23.15 – S. "Wiek tanca".

infeld". 23.10 – Film fab. "Człowiek na wszystkie pory roku".



6.15 – S. "Cud Lucji". 7.00 – S. "Bogacze". 7.45 – S. "Kamilia i Nano". 8.30 – S. "Kobieta pachnąca kawą". 9.15 – Bitwa morska. 10.45 – Rowerek show. 11.10 – S. "Kobra". 12.00 – Przegląd krym. 12.30 – Program muz. 13.00 – Telegra dla rodziny. 14.00 – S. "Górniki". 15.00 – Kanuzela. 15.55 – Górnica linia. 16.15 – S. "Cud Lucji". 17.10 – S. "Bogacze". 18.00 – Wiadomości. 18.05 – S. "Kamilia i Nano". 19.00 – S. "Kobieta pachnąca kawą". 20.00 – Wiadomości. 20.15 – S. "Kosmisarz Rex". 21.55 – Górnica linia. 21.55 – S. "The Black Ad. 22.00 – Pod innym kątem. 22.30 – Wiadomości. 22.45 – S. "Telefon mordster". 23.20 – Radioshow. 24.00 – Telegra. 2.00 – 3.00 – DW.



6.35 – S. "Marzyście z Kalifornii". 6.55 – S. "Książka Śmiałek". 7.20 – Telehop. 7.35 – S. "Potajemne sentymenty". 8.00 – S. "Maria Jose". 8.45 – S. "Santa Barbara". 9.35 – S. "Uroczy i dzielni". 10.00 – Opowiad. przygody. 10.25 – Kamera Ryno. 10.50 – Zapiewamy. 11.20 – Niech żyje król. 11.45 – Komedja "Aly". 12.10 – S. "Pięknosc". 13.00 – S. "Policjanci Miami". 13.45 – Telehop. 14.15 – Sport na świecie. 14.45 – Telefon pomocy. 15.11 – S. "Santa Barbara". 16.10 – S. "Pięknosc". 17.10 – S. "Potajemne sentymenty". 17.35 – S. "Uroczy i dzielni". 18.05 – Też jeszcze nie było. 18.10 – S. "Maia Jose". 19.00 – Wiadomości. 19.20 – Sport. 19.30 – S. "Pełna chata". 20.00 – S. "Strażnik Tekas". 21.00 – TV "Lietuvos ryšiai". 21.55 – Też jeszcze nie było. 22.00 – Wiadomości. 22.40 – Zawody NBA. 23.00 – S. "Szpital publiczny". 23.30 – Kanał muz.



8.05 – Z Wilna. 8.20 – Towary i usługi. 8.30 – Telefon 23.56. 9.00 – Z Moskwy. 9.10 – Film fab. "No nad miastem". 11.00 – Z Moskwy. 11.10 – Dzień po dniu. 13.00 – Z Moskwy. 13.10 – Towary i usługi. 13.20 – Świąt cudo Angeliki Efos. 13.30 – Świąt cudo najszybszy. 14.35 – S. "Pis dom". 15.00 – Kanał muz. 15.30 – Film anim. dla dzieci. 16.00 – Z Moskwy. 16.20 – Patrol drogowy. 16.35 – Podobna się – oglądaj. 17.00 – S. "Złotierze maflit marketycznej". 18.00 – Z Wilna. 18.15 – Ci, którzy. 18.30 – Męski klub. 19.20 – Towary i usługi. 19.30 – Z Moskwy. 20.00 – Stolica. 20.20 – NYCOMED zaleca. 20.25 – W świecie ludzi. 21.00 – Patrol drogowy. 21.15 – Z Moskwy. 21.25 – Ci, którzy. 21.40 – Podobna się – oglądaj. 22.00 – Z Wilna. 22.15 – Film fab. "Improwizacja". 23.50 – Kanał muz.



16.00 – Linia ogłoszeń. 16.30 – TV regionalna. 17.00 – S. "Zakazana kobieta". 17.50 – Warto odwiedzić. 17.55 – Puls Wilna. 18.10 – Terytorium. 18.35 – Auto-Moto-Sport. 19.00 – Wiadomości (pol.). 19.10 – S. "Zakazana kobieta". 20.00 – Szawelska TV. 20.30 – Warto odwiedzić. 20.35 – Film fab. "Szukajcie kobiety". 22.15 – Puls Wilna. 22.25 – Wiadomości (pol.). 22.35 – Auto-Moto-Sport.



7.00, 10.00, 13.00, 16.00 – Wiadomości. 7.15 – S. "Uroczy i dzielni". 8.20 – Spojrzenie. 9.05 – Film anim. 9.15 – Panorama śniucha. 9.50 – Biblioteka domowa. 10.15 – Razon. 13.15 – S. "Polska z kosmosu". 13.45 – Dobra

okazja. 14.30 – Do lat 16 i więcej. 15.00 – S. "Okrutny anioł". 16.15 – S. "Zgadnij melodie". 16.45 – Tu i teraz. 17.10 – Temat. 17.45 – S. "Ullice rozbitych latami". 18.45 – Dobranoc, dzieci. 19.00 – Czas. 19.10 – Gość Jedynki. 19.20 – Dobranoc. 19.30 – Wiadomości. 19.56 – Prognoza pogody. 20.00 – Sport. 20.05 – "Zielona miłość" – serial prod. pol. 21.35 – Muzyka miasta. 22.05 – Wieczór reporterski. 22.30 – Panorama. 22.57 – Prognoza pogody. 23.05 – W centrum uwagi. 23.20 – Muzyka o życiu i śmierci "Stabat Mater" – Karol Szymanowski. 23.50 – "Adagio" – film baletowy. 24.00 – Ars organy. XIX-wieczne organy na Warmii. 01.05 – Magazyn parlamentary. 04.5 – Powitanie widzów ameryk. 0.50 – "Reksio" – serial anim. dla dzieci. 1.00 – Wiadomości. 1.25 – Sport. 1.29 – Prognoza pogody. 1.30 – Tylko Muzyka. 2.30 – Panorama. 2.56 – Prognoza pogody. 3.05 – "Zielona miłość" – serial prod. pol. 4.35 – Muzyka miasta. 5.05 – Ludzie listy piszą. 5.25 – Auto-Moto-Klub. 5.35 – "Klan" – serial prod. pol. 6.00 – W centrum uwagi. 6.15 – Liga przebojów. 6.40 – Zaproszenie – program krajoznawczy.



5.00 – Witaj, Rosjo. 5.20 – Wszyscy mówią. 5.45 – Teleczka. 7.15 – Oddział dyżurny. 7.35 – Klub TV. 7.50 – Towary poczty. 8.00 – S. "Santa Barbara". 8.45 – Muzyka. 9.00, 15.00, 18.00, 22.35 – Wiadomości. 14.15 – Film anim. 14.25 – S. "Pierwsze spotkanie". 14.50 – Homeopatia i zdrowie. 15.30 – Wieża. 16.00 – Film fab. "Adutant jego wysokości". 17.25 – S. "Mister Beam – czarna zmiata". 18.40 – Szczegóły. 18.55 – Anchlage. 19.30 – Komedja "Pomoc domowa". 21.15 – Spółka. 21.30 – G. Gusiewicz. 22.20 – Oddział dyżurny. 23.05 – Sklep na kanapie.

TYPOLNIA

7.00 – Program dnia. 7.05 – Dziennik krajowy. 7.25 – Sport-telegram. 7.30 – Kochać dziecko. 7.50 – Blues Rock. 8.00 – Południk 19-ty. 8.20 – Kolorowe nutki. 8.30 – "Mała Księżniczka" – serial anim. prod. ang. 9.00 – Wiadomości. 9.10 – Spojrzenia na Polskę. 9.30 – "Chłopy" – film fab. prod. pol. (1972). 10.55 – Mała rzecz, a cieszy. 11.05 – Co nam zostało z tych lat. 12.00 – Wiadomości. 12.10 – Tydzień Prezydenta. 12.30 – "Klan" – serial prod. pol. 12.55 – Auto-Moto-Klub. 13.05 – Krzyżówka szczęcia – teleturniej. 13.30 – Magazyn Polonijny ze Skandyzjacji. 14.00 – "Pogranicze w ogniu" – serial sensac. prod. pol. 15.00 – Panorama. 15.20 – Program dnia. 15.30 – Śwój. 16.00 – "Klan" –

serial prod. pol. 16.30 – "Szczęśliwność sekund" – serial prod. pol. 17.00 – Telexpress. 17.15 – Zaproszenie – program krajoznawczy. 17.35 – Liga przebojów. 18.00 – Tylko Muzyka. 19.00 – Wieści polonijne. 19.10 – Gość Jedynki. 19.20 – Dobranoc. 19.30 – Wiadomości. 19.56 – Prognoza pogody. 20.00 – Sport. 20.05 – "Zielona miłość" – serial prod. pol. 21.35 – Muzyka miasta. 22.05 – Wieczór reporterski. 22.30 – Panorama. 22.57 – Prognoza pogody. 23.05 – W centrum uwagi. 23.20 – Muzyka o życiu i śmierci "Stabat Mater" – Karol Szymanowski. 23.50 – "Adagio" – film baletowy. 24.00 – Ars organy. XIX-wieczne organy na Warmii. 01.05 – Magazyn parlamentary. 04.5 – Powitanie widzów ameryk. 0.50 – "Reksio" – serial anim. dla dzieci. 1.00 – Wiadomości. 1.25 – Sport. 1.29 – Prognoza pogody. 1.30 – Tylko Muzyka. 2.30 – Panorama. 2.56 – Prognoza pogody. 3.05 – "Zielona miłość" – serial prod. pol. 4.35 – Muzyka miasta. 5.05 – Ludzie listy piszą. 5.25 – Auto-Moto-Klub. 5.35 – "Klan" – serial prod. pol. 6.00 – W centrum uwagi. 6.15 – Liga przebojów. 6.40 – Zaproszenie – program krajoznawczy.

– "Świat według Budek" – amerykański serial komed. 16.45 – "Dziedziczna nienawiść", Brazylia. 17.35 – "Pomoc domowa" – serial komed. 18.05 – "Allo, Allo" (Wlk. Brytania). 18.45 – Informacje. 18.55 – Prognoza pogody. 19.05 – "Słoneczny patrol" – amerykański serial sensac. 20.00 – "Świat według Kiepskich" – pilot prod. seriali komed. 20.55 – "Prawo krewi", USA (1989). 20.50 – Losowanie LOTTO i Szczesliwy Numerka. 22.35 – Wyniki losowania LOTTO. 23.10 – Informacje i biznes informacji. 23.30 – Prognoza pogody. 23.35 – Polityczne graffiti. 23.45 – "Życie jak poker" – polska teloniewa. 0.15 – Motowiadomości. 0.45 – Wtorkowa bis.

RTL 7

6.20 – "Świat pana trenera" – serial. 6.45 – "Sunset Beach" – serial USA. 7.30 – Odkrywanie kreskówki. 8.45 – "Ludzie tacy jak my" – mini-serial sensac. 9.40 min. "Różdnie błogosławieństwo" – film obcy. USA (1995). 11.10 – Zoom – magazyn sensacji. 11.40 – "Wszystkie dziękuję przyrody: Cztery pory roku" – serial przyrod. 12.20 – Teleshopping. 13.20 – "Klan MacGregorów" – serial obcy. 14.10 – Ukryta kamera. 14.30 – "Kanuzela tajemnic" – serial dla młodzieży. 15.00 – Odkrywanie kreskówki. 16.20 – "Zagnijony świat" – serial dla młodzieży. 16.45 – "Czy boisz się ciemności?" – serial dla młodzieży. 17.10 – "Szczera i nabrażona" – serial sensac. 18.00 – "Sunset Beach" – serial USA. 18.50 – 7 minut – wydarzenia dnia. 19.00 – Zoom – magazyn sensacji. 19.30 – "Świat pana trenera" – serial komed. 20.00 – "Bywają na funkcji" – komedia bryt. 20.15 – "Wieża z wampirami – talk-show. 23.00 – 7 minut – wydarzenia dnia. 23.15 – "Dorn, który kupił Mary". 23.15 – thriller (1995). 1.05 – "Szczera i nabrażona" – serial sensac. 1.50 – "Murder Call" – serial krym.

Wiosna, wiosna ...

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów. Wiatr południowy, południowo-wschodni, 4-9 m/sek. Temperatura w nocy 0-5, w dzień 12-17 stopni ciepła.

W Wilnie bez opadów. Temperatura w nocy 1-3, w dzień 13-15 stopni ciepła.

W ciągu następujących dwóch dni utrzyma się sucha i ciepła pogoda. Temperatura w nocy od -1 do +4 stopni, w dzień 12-17 stopni ciepła.

**Uwaga, czytelnicy!**

Trwa akcja dobroczynna na rzecz szkoły - internatu w Nowej Wilejce. Prosimy o przyniesienie do redakcji „Kuriera” zabawek, książek dziecięcych, kaset wideo, ubrań i innych rzeczy potrzebnych dzieciom.



**DZIEŃ OTWARTYCH DRZWI
W WILEŃSKIM UNIWERSYTECIE PEDAGOGICZNYM**
Wydział Fizyki, Matematyki – 31.03.99 godz. 11.00; 7.04.99 godz. 11.00

Wydział Nauk Przyrodniczych – 31.03.99 godz. 12.00; 7.04.99 godz. 12.00

Wydział Sławiastyki, Pedagogiki – 1.04.99 godz. 11.00; 8.04.99 godz. 11.00

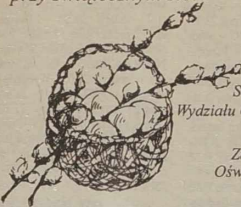
Wydział Języków Obcych – 1.04.99 godz. 12.00; 8.04.99 godz. 12.00

Wydział Lituanistyki – 1.04.99 godz. 13.00; 8.04.99 godz. 13.00
Wydział Historii – 1.04.99 godz. 14.00; 8.04.99 godz. 14.00

Szanowni pracownicy oświaty!

Wesołego Alleluja, błogostawieństwa

Chrystusa Zmartwychwstałego
oraz zdrowia, radości, spokoju
i smacznego jajka
przy świątecznym stole



- życzą kierownik
Solecznickiego Rejonowego
Wydziału Oświaty Antoni Jankowski,
prezes Związków
Zawodowych Pracowników
Oświaty rejonu Solecznickiego
Zenon Żolnieruk

Samochodów ciężarowych, mikrobusów i samochodów osobowych

AUTOSERWIS

Naprawa podwozi (wymiana sworzni)
Montowanie, naprawa opon
do samochodów ciężarowych, osobowych.

800.-1200

1230.-1900



Silniki dieslowe:

- remont bieżyący, kapitalny,
- wymiana pasów wałów rozrządu,
- pomiar sprężenia,
- naprawa aparatury paliwowej (wymiana wtryskiwaczy).

Prace tokarskie, frezarskie w metalu. (Zam. 93)
UAB „Klion”, ul. Birbinių 4, Vilnius, tel. 62 75 85

**VERSLO INFORMACIJA**

FAKSE INFORMATORIJE Vilnius (22) 250707
Kaune (27) 798138
INTERNETE
http://katalogas.nkm.lt

3001 Vilnius, tel.: 297802, 297925, fax: 297203, 297925

**KURIER
WILEŃSKI****Trwa PRENUMERATA
na maj i czerwiec 1999 roku**

Wydanie codzienne - indeks 0044

z dostarczaniem przez pocztę

1 mies. 19 Lt
II mies. 38 Lt

Wydanie codzienne dla inwalidów I, II grupy,

emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

z dostarczaniem przez pocztę

1 mies. 16 Lt
II mies. 32 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

z dostarczaniem przez pocztę

1 mies. 3,90 Lt
II mies. 7,80 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować

w każdym urzędzie pocztowym

DROBNE**SPRZEDAM:**

jęczmień nasienny 44ct/kg;
groch „Odin” 80ct/kg;
ziemniaki nasienne różnych odmian 50-90 ct/kg.
Mogę dostarczyć.

Tel. 64-53-54. (Zam. 107)

Zboże paszowe: jęczmień, żyto lub mąkę;
zboże nasienne: pszenżyto jare odmiany „Gabo”;
bekony w całości lub porąbane na części, jak też saletę amonową.

Dostarczę na zamówienie.
Tel. 590-254, (8-290) 50271.
(Zam. 81)

„Kibirktšis” naprawia łodówki w Wilnie i w okolicach.
Tel. 72-15-40. (Zam. 18)

Instalujemy ogrzewanie i wodociąg, oferujemy usługi hydrauliczne.
Tel. 8-287-65280. (Zam. 38)

Sprzedam soseny budoiec na dom.
Tel. 34-61-06.

Naprawa telewizorów w domu klienta (niędrgo).
Tel. 23-61-19, 47-25-43.

Korepetycje z matematyki w języku polskim i rosyjskim.
Tel. 45-57-81. (Zam. 92)

Firma niędrgo odnawia miękkie meble.
Mamy swój transport.
Tel. 67-80-15. (Zam. 112)

**MIĘDZYNARODOWE
CENTRUM
„INFOMAGIJA”**

→ Uczy języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, litewskiego i szwedzkiego.

→ Abitułentów przygotowujemy do egzaminu wstępnego z języka angielskiego.

→ Dla osób spoza Wilna są grupy sobotnie.

→ Biuro tłumaczeń.

Nasz adres:
Pamėnkalnių 11-301,
Tel.: 62-46-97, 8-287-29045

(Zam. 651)

**Gabinet stomatologiczny
„BEATA”**

Leczymy i protezujemy zębie dorosłych i dzieci z zastosowaniem nowoczesnego sprzętu. Ceny dostępne. Konsultujemy bezpłatnie.

Wilno, ul. Pylimo 63
(naprzeciw rynku „Hale”)
Tel. 79-12-35.
(Zam. 8)

FIRMA „LIVILA”

sprzedaje motorowe spulchniacze i bloki, sprzęt do nich, male ciagniki, traktory T-25, T30-69, T30-A80, LTZ-60, T-150K, MTZ, korparki, siewniki.
Vilnius, tel. 61-11-18.
(Zam. 79)

Przedsiębiorstwo „Antarktis” naprawia łodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach.
Gwarancja - 1 rok.
Vilnius, tel.: 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213. (Zam. 11)

KALENDARIUM

Wtorek (30.III) jest 89 dniem 1999 r.

Do końca roku pozostało 276 dni.

• Znak Zodiaku – Baran.

• Mieniny: Amelii, Anieli, Kwiryna, Leonarda.

• Wschód Słońca – 5.58,

zachód – 18.51.

Długość dnia 12 godz. 55 min.

Księżyc. Przed pełnią –

od 24 marca.

KURS WALUT**BANK LITEWSKI**

Oficjalny kurs na

30 marca 1999 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Litų jedn. walut.
Dolar USD	4,0000
Dolar australijski	2,5370
100 tys. rubli białoruskich	1,3333
Korona czeska	0,1119
Korona duńska	0,5799
Funt brytyjski	6,4904
Euro	4,3100
Krona estońska	0,2754
100 jenów japońskich	3,3317
Dolar kanadyjski	2,6456
Łat lotewski	6,7860
Złoty polski	1,0043
Korona norweska	0,5154
Rubel rosyjski	0,1568
Korona szwedzka	0,4817
Frank szwajcarski	2,7043
100 tys. lir tureckich	1,0728
Griwna ukraińska	0,9434
100 forintów węgierskich	1,6946
10 tys. rumuńskich lei	2,7397

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

(jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,787564 funta irlandzkiego

13,7603 szylinga austriackiego

40,3399 franka belgijskiego

166,386 pesety hiszpańskiej

1936,27 iry włoskiej

40,3399 franka luksemburskiego

2,20371 guldena holenderskiego

200,482 eskudo portugalskiego

6,55957 franka francuskiego

5,94573 marki fińskiej

1,95583 marki niemieckiej

Przedsiębiorstwo

personalne

G. KAMINSKASA

Wykonuje

kamienne pomniki

po przystępnej cenie,

zapewnia wysoką jakość.

Laisvės pr.1 (obok Policji

Drogoje).

Informacja pod tel. 444-913

(po godz. 19), kom. (8-287)

30843. (Zam. 6)

KURIER

WILEŃSKI

Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukarnia SA „Spauda”

Redaktor naczelny

Zygmunt ZDANOWICZ

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322,
ISSN 1392-0405

E-Mail adres: kurier_w@post50.lt

E-Mail adres: kurier_w@post50.lt

E-Mail adres: kurier_w@post50.lt

E-Mail adres: kurier_w@post50.lt

E-Mail adres: kurier_w@post50.lt

E-Mail adres: kurier_w@post50.lt

E-Mail adres: kurier_w@post50.lt

E-Mail adres: kurier_w@post50.lt

E-Mail adres: kurier_w@post50.lt

E-Mail adres: kurier_w@post50.lt

E-Mail adres: kurier_w@post50.lt

E-Mail adres: kurier_w@post50.lt

E-Mail adres: kurier_w@post50.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),
dyrektor spółki Jan Cepukowicz (tel.
42-79-73); zastępy redaktora: Krysya
na Adamowicz, Aleksander Borowik (tel.
42-79-04); sekretarz redakcji Zbigniew
Merkowicz, zastępy sekretarza: An-
dziej Malkianis, Jan Lewicki (tel. 42-79-49);
DZIAŁY polityka (tel. 42-79-01), go-
spodarka - Julitta Tryk (tel. 42-79-68),
życie wsi, ekologia - Danuta Danow-
ska (tel. 42-79-68); stolica - Helena Glad-
kowska (tel. 42-79-68); szkolnictwo
(tel. 42-79-04); kultura „Vilniana” -
Halina Jotkialio (tel. 42-79-68); literatu-
ra i sztuka - Alwida Bajor (tel. 42-79-
64); praworządność - Irena Litwin (tel.
42-79-64); zdrowie - Sabina Kozłowska
(tel. 42-90-81); młodzieżywo - Agnieszka
Skinder (tel. 42-90-81); sport - Andrzej
Ratkiewicz (tel. 42-78-63); fotoreporter
- Marian Paluszkievicz (tel. 42-78-63); ko-
meryjny - Dariusz Guszczka (tel. 42-78-
90); reklama - (tel./fax 42-69-63); kolpor-
taż - (tel. 42-72-78); rejon solecznicki -
Piotr Rymkiewicz (tel. 8-250-52780); rejon
trocki - Danuta Raczynska (tel. 8-238-
6126); przedstawiciel w Polsce: Sta-
nisław Plewako, skr. poczt. 88, 00-963 War-
szawa, tel. +4860241511, e-mail: splewa-
ko@pobox.com

42-79-64); zdrowie - Sabina Kozłowska

(tel. 42-90-81); młodzieżywo - Agnieszka

Skinder (tel. 42-90-81); sport - Andrzej

Ratkiewicz (tel. 42-78-63); fotoreporter

- Marian Paluszkievicz (tel. 42-78-63); ko-

comeryjny - Dariusz Guszczka (tel. 42-78-

90); reklama - (tel./fax 42-69-63); kolpor-

taż - (tel. 42-72-78); rejon solecznicki -

Piotr Rymkiewicz (tel. 8-250-52780); rejon

trocki - Danuta Raczynska (tel. 8-238-

6126); przedstawiciel w Polsce: Sta-

nisław Plewako, skr. poczt. 88, 00-963 War-

szawa, tel. +4860241511, e-mail: splewa-

ko@pobox.com

Dyz. redaktor Helena GLADKOWSKA

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmujemy się pod adresem:

Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104.

tel./fax 42-69-63, 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji.